

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 18 KWIETNIA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

r. 107

Liga Narodów potępiła Niemcy

za pogwałcenie Traktatu Wersalskiego. — Uchwała zapadła jednogłośnie, jedynie Danja wstrzymała się od głosowania. Delegat Polski min. Beck głosował za rezolucją potępiającą

Genewa, 17 kwietnia. (Pat) — RADA LIGI NARODÓW PRZYJĘŁA DZIŚ JEDNOMYŚLNIE PRZY POWSTRZYMANIU SIĘ DELEGATA DANJI, TREŚĆ REZOLUCJI FRANCUSKO - ANGIELSKO - WŁOSKIEJ, PRZEDSTAWIONEJ WCZORAJ PRZEZ MIN. LAVALA.

Przebieg posiedzenia Rady Ligi był następujący: Pierwszy przemawiał KOMISARZ PRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR. LITWINOW, który zaznaczył, że mowa imię państwa, które nie ponosi odpowiedzialności za Traktat Wersalski, lecz które nie ukrywało nigdy swego negatywnego ustosunkowania się do tego traktatu. Formalnie jednak rząd sowiecki jako członek Ligi i Rady, w obliczu pogwałcenia traktatu międzynarodowego przez państwo, będące oficjalnie jeszcze członkiem Ligi, stwierdzić musi, że ponowne zobowiązanie międzynarodowe jest podstawową zasadą utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodów.

W tym celu tłumaczy wyjątkową doniosłość sprawy przedłożonej Radzie. Ważniejszą jednak niż ta formalna strona — mówi Litwinow — jest dla nas samo sedno zagadnienia. Stoimy na stanowisku równości państw i ich niezaprzeczonego prawa do zapewnienia bezpieczeństwa drogą zbrojeń, ale uważamy, że zbrojenia te mogą być tylko użyte dla celów obronnych, to znaczy dla obrony istniejących granic i dla utrzymania własnego bezpieczeństwa.

Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy życie musimy obawiać, że tego rodzaju zbrojenia mają być użyte nie dla obrony granic, lecz dla ich pogwałcenia, lub urzeczywistnienia idei odwetu i zafakowania innych państw. Nie można dostatecznej gwarancji, przyznać krajowi, zdradzającemu takie zamiary, równoprawienia w dziedzinie zbrojeń.

Komplikacje jeszcze grożą Europie

Po p. Litwinowie, przemawiał DELEGAT PORTUGALJI de MATA, który

stwierdził, że mimo postępów, jakie dały spotkania w Rzymie, Londynie, Berlinie, Warszawie, Moskwie, Pradze i Stresie, groźba niebezpiecznych komplikacji nie zniknęła z horyzontu Europy. Przechodząc do omówienia sankcji gospodarczych i finansowych przeciw państwu, które pogwałciłoby zobowiązania międzynarodowe, mówca stwierdza, że żyjemy obecnie w czasach, gdy zakazy przywozu, kontyngenty i systemy pozwoleń przywozowych, stosowane są wobec państw zaprzyjaźnionych, podczas gdy jeszcze niedawno wszystkie te środki, uważane były za akty wojny gospodarczej.

PRZEDSTAWICIEL HISZPANJI MADARIAGA, wyraził uznanie swego rządu dla wysiłków, dokonanych ostatnio przez wielkie mocarstwa, zwłaszcza przez brytyjskich mężów stanu, celem uratowania pokoju. Madariaga podkreślił, że Liga Narodów jest nie tyle trybunałem, ile organem politycznym, dysponującym przeważnie środkami moralnymi. Jednomyslność Rady jest wobec tego konieczna. Rząd hiszpański wolałby, gdyby rezolucja zawierała nie tylko osądzenie, ale także polityczne wyjaśnienie głębszych przyczyn faktu, jakim dziś Radę się zajmuje.

Delegaci: Meksyku — Gomez, Argen-

tyny — Cantillo i Chili — Rivas Vicuna, opowiedzieli się za rezolucją, podkreślając, że Liga Narodów winna pracować nad umocnieniem pokoju nie tylko w Europie, ale i na całym świecie.

PRZEDSTAWICIEL DANJI, MIN. MUNCH, zwracając uwagę na tę część rezolucji, która przedstawia przebieg wypadków dotyczących dozbrowienia Rzeszy oraz zawiera osądzenie polityki niemieckiej, oświadczył, że Danja posiada w tej kwestii poważne wątpliwości, obawiając się, że rezolucja utrudnić może przyszłe rokowania. Rząd duński, stojąc na stanowisku, że nie należy zmniejszać szans urzeczywistnienia zasady uniwersalności Ligi Narodów, obawia się, że opowiadając się za rezolucją, przyczyni się do osłabienia Ligi Narodów, jako narzędzia zgody międzynarodowej. Dlatego też mówca zapytuje trzy mocarstwa, czy nie zechciałyby wprowadzić do rezolucji pewnych zmian. W takim wypadku delegat Danji mógłby za rezolucją głosować, w przeciwnym razie, będzie musiał powstrzymać się od głosu.

O demilitaryzację Dardaneli

PRZEDSTAWICIEL TURCJI, TEWFIK ARAS, przyłączył się do rezolucji,

ale poruszył przy tej sposobności sprawę demilitaryzacji Dardanelów, zaznaczając, że chodzi tu o postanowienia traktatu Lozańskiego, które dyskryminują Turcję. Na wypadek zmian w ustroju militarnych państw ościennych, Turcja musiałaby uzależnić swoją zgodę od dyfikiacji postanowień, dotyczących Dardanelów.

Baron Aloisi wyraził również zastrzeżenia, ale stwierdził, że Włochy odnoszą się z wielką sympatią do każdej sprawy, wysuniętej przez Turcję.

Minister Laval przyłączył się do zastrzeżeń przedmówców.

Komisarz Litwinow zaznaczył, że Sojety nie będą przeciwstawiać się urzeczywistnieniu żądań Turcji.

Następnie komisarz Litwinow zapytał, czy komitet, który będzie opracowywał sankcje przeciwko państwom gwałcącym traktaty, będzie mógł również opracowywać środki, które byłyby stosowane nie tylko w Europie, ale i w innych częściach świata.

Skolei przewodniczący zarządził głosowanie nad rezolucją, KTÓRA ZOSTAŁA PRZYJĘTA JEDNOMYŚLNIE, PRZY POWSTRZYMANIU SIĘ OD GŁOSU DELEGATA DANJI.

Komitet Ligi opracuje sankcje,

które w przyszłości będą stosowane przeciwko państwu, naruszającemu traktat międzynarodowy

Genewa, 17 kwietnia.

(PAT) Na poufnym posiedzeniu popołudniowym rada Ligi Narodów uchwaliła powołać do życia komitet przewidziany w pkt. 3 rezolucji, uchwalonej dziś przez radę na posiedzeniu przedpołudniowym. Zadaniem tego komitetu jest opracowanie sankcji, wynikających z art. 16 paktu, przeciwko państwu, które w przyszłości dopuściłoby się naruszenia traktatów międzynarodowych.

Do komitetu tego, złożonego z 13 państw wejdą przedstawiciele: Polski,

Francji, Włoch, ZSRR, Anglii, Hiszpanji, Holandji, Jugosławii, Węgier, Kanady, Chile, Portugalii i Turcji.

Komitet ten zbierze się, gdy poszczególne delegaci zostaną zamianowani przez rządy państw, biorących udział w komitecie.

Następna sesja rady wyznaczono na dzień 20 maja.

Skolei rada odbyła posiedzenie publiczne, poświęcone sprawie ludności asyryjskiej w Iraku. Przyjęto raport, donoszący, że rząd francuski zgodził się

na osiedlenie w Syrii 6.500 asyryjskich. Po krótkiej dyskusji przewodniczący zamknął 85-tą nadzwyczajną sesję rady Ligi Narodów.

Paryż, 17 kwietnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi, że w związku ze zwolnieniem nadzwyczajnej sesji rady Ligi na 20 maja termin konferencji rzymskiej w sprawie paktu nadunajskiego został przesunięty na kilka dni.

Konferencja ta odbędzie się przypuszczalnie 28 lub 30 maja.

„Liga zerwała mosty wiodące do Niemiec“

Wielkie wrażenie i oburzenie w Niemczech, powodu jednogłośniego przyjęcia przez Ligę rezolucji potępiającej Rzeszę. — Niemcy oczekują dodatkowych wyjaśnień ze strony Ligi

Berlin, 17 kwietnia.

(PAT) Wiadomość o przyjęciu przez radę Ligi Narodów rezolucji francusko-angielsko-włoskiej wywołała w Berlinie wielkie wrażenie, mimo iż miarodajne stopnia z tym faktem. Spodziewano się jednak większej ilości delegatów, powstrzymujących się od głosowania.

Odpowiedź rządu Rzeszy na uchwałę genewską ma nastąpić w najbliższym czasie.

Berlin, 17 kwietnia.

(PAT) Prasa niemiecka wyraża oburzenie powodu uchwalenia przez radę

Ligi Narodów rezolucji, potępiającej zbrojenia niemieckie.

„Diplomatisch-politische Korrespondenz“ podaje ostrej krytyce przemówienie kom. Litwinowa, nazywając je „propagandową mową komunistyczną“. W Niemczech stawiają obecnie z poważną troską pytanie, czy postępowanie genewskie może przynieść korzyści dalszym rokowaniom.

„Deutsche Allg. Ztg.“ pisze: Oburzenie w Niemczech jest powszechne. Genewa okazała się narzędziem, posłusznym w rękach mocarstw wersalskich. Jeżeli ktoś chce wprowadzić nowy porządek w Europie, nie powinien tego

porządku rozpoczynać od nowego kłamstwa o winie Niemiec. Ten pogląd jest dla nas o wiele ważniejszy od kwestji, czy uchwała genewska obraziła Niemcy czy też nie.

„Nachtausgabe“ pisze: Niemcy nie mogą się pogodzić z rezolucją. Sytuacja stworzona obecnie, uniemożliwia przy najbliższej woli rokowania.

„Berliner Tageblatt“ pisze: Niemcy nie mogą odgrywać roli skazańca i nie chcą w roli tej rozpocząć rokowań na temat układów, wyrzucających z deklaracji niemieckiej.

Berlin, 17 kwietnia. (PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi: W kołach politycznych oświadcza, że zajęcie stanowiska przez Niemcy wobec wydarzeń genewskich nastąpi dopiero wtedy, kiedy będzie ustalono czy po ogłoszeniu rezolucji ukażą się jeszcze dodatkowe wyjaśnienia.

Pozatem sądzą tu, że Liga Narodów przez uchwalenie rezolucji, pozbawionej podstawy moralnej i prawnej zadła sobie największy cios i zerwała mosty, wiodące do Niemiec.

Rzeczą Ligi Narodów będzie próba odbudowy tych mostów.

Oszczędność jest zaletą, lokowanie oszczędności w Premijowej Pożyczce Inwestycyjnej jest mądrością obywatelską

Mowa min. Becka w ocenie Europy

Nieprzychylnie stanowisko prasy francuskiej. — Zadowolone prasy niemieckiej i węgierskiej

Paryż, 17 kwietnia.

(PAT) Prasa francuska naogół nieprzychylnie ocenia wystąpienie min. Becka na radzie Ligi Narodów.

„Le Petit Parisien” zaznacza, że przemówienie min. Becka wywołało sensację, lecz w znaczeniu ujemnym. Pismo zarzuca min. Beckowi, iż zlekceważył on wysiłki pacyfistyczne, dokonane przez trzy mocarstwa, przejawiając obojętność w stosunku do skargi francuskiej i perfidie wobec memorandum francuskiego. Minister Beck wyraził swe zadowolenie ze swego dzieła dyplomatycznego, a w szczególności z umową z Berlinem.

„L'Oeuvre” wyraża przekonanie, iż Polska podczas głosowania znajdzie bezwzględnie formułę w której wyrazi swe desinteressement w całej sprawie.

„Echo de Paris” pisze, iż nikogo nie zdziwiło podczas posiedzenia rady Ligi że min. Beck wystąpił z mową, której mogło sobie życzyć niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych.

Berlin, 17 kwietnia.

(PAT) Prasa niemiecka w obszernych streszczeniach i na widocznych miejscach podała wczorajsza mowa ministra Becka, opatrząc ją tytułami: „Beck przeciwko paktom, zakłócającym pokój” (Lokal Anzeiger). „Doniosła mowa Becka. — Broni on porozumienia polsko-niemieckiego”.

„Deutsche Allg. Ztg.” pisze, że satnowisko, zajęte przez polskiego ministra spraw zagranicznych, odpowiadało realnej polityce suwerennego mocarstwa polskiego.

Narodowo-socjalistyczny „National Ztg.” pisze, że wywody ministra Becka są pośrednim dowodem, iż można z Niemcami łatwo żyć w spokoju, jeżeli się tylko chce tego.

Budapeszt, 17 kwietnia.

(PAT) W sprawozdaniach z Genewy cała prasa poranna zamieszcza mowę ministra Becka w obszernych streszczeniach lub dosłownie.

Wieczorny „Pester Lloyd” pisze, że

otwarte i zdecydowane stanowisko, jakie zajęła Polska w Genewie, przyjęte zostało przez węgierską opinię publiczną z zadowoleniem i sympatją. Mowa min. Becka ze względu na jej meski ton i twardą logikę wywarła na Węgrzech głębokie wrażenie. Mowe te można uważać, jeżeli nie za punkt zwrotny w polskiej polityce zagranicznej, to w każdym razie w taktyce polskiej dyplomacji. Po raz pierwszy od lat porzuciła Polska swoją rezerwę, aby z zupełną otwartością wypowiedzieć się o niezadawalającym kierunku polityki międzynarodowej w ostatnich latach.

Rzym, 17 kwietnia.

(PAT) Przemówienie, wygłoszone przez min. Becka wczoraj na radzie Ligi Narodów znalazło w prasie włoskiej szeroki odgłos. Wiele pism dało wyraz swemu zadowoleniu, iż Polska mimo zastrzeżeń, które nastrecał jej wniosek francuski nie wypowiedziała się przeciwko uchwale, potępiającej złamanie przez Niemcy zobowiązań traktatowych.

Czechosłowackie izby parlamentarne

zostały rozwiązane przez prezydenta Masaryka

Praga, 17 kwietnia.

(Pat) — Prezydent Masaryk podpisał dekret o rozwiązaniu obu izb. Wypady odbędą się prawdopodobnie dnia 20 maja.

Bezdzielnosc w Austrii

25 proc. małżeństw nie ma dzieci

Wiedeń, 17 kwietnia.

(Pat) — Jak wykazuje statystyka, 25,1 proc. małżeństw w Austrii, jest bezdzietnych. Małżeństwa bezdzietne, lub z jednym dzieckiem, stanowią więcej niż 2-3 ogólnej ilości małżeństw, zawartych w Austrii po roku 1890. W Wiedniu na setek małżeństw bezdzietnych jest 25, w porównaniu większy.

Dwie katastrofy kolejowe

Londyn, 17 kwietnia.

(PAT) W Nowej Szkocji na linii Sydney Halifax wykoleił się pociąg, spadając z nasypu. Jest wielu zabitych i rannych.

Dokładne rozmiary katastrofy jeszcze nie są znane. Na miejsce wypadku podążyły pociągi z pomocą lekarzy.

Mukden, 17 kwietnia.

(PAT) Według wiadomości, pochodzących z Ciciar pomiędzy stacjami Pei i Sien a Siazien zderzyły się dwa pasażerskie pociągi.

W katastrofie 7 osób utraciło życie a 16 jest ciężko rannych.

Paragwajczycy zwyciężają

Asuncion, 17 kwietnia.

(PAT) Według komunikatu urzędu wojskowego, wojska paragwajskie po uporczywej i krwawej walce zajęły miasto Gua.

CASINO

Dzisiaj pocz. o g. 12-14

NAJWIEKSZY TALENT AKTORSKI SWIATA
ELŻBIETA BERGNER
w potężnym dramacie filmowym, opartym na prawdziwym zdarzeniu.
REALIZ. PAUL CZINER.

Marzące Usta

(DER TRÄUMENDE MUND)
MÓWIONY W JEZYKU NIEMIECKIM.
Nadprgr.: Muzyczny dodatek p. t. „MELODIA WIELKOMIEJSKIE” oraz aktualności P. A.
Bilety wolnego wejścia nieważne.

Teatr „ROZMAITOSCI” tel. 112-25.
Gościnne występy znakomitych gwiazd amerykańskich
amerykańskich
SEDI SZENFELD I SEM AURBACH.
Dzisiaj, w czwartek, 18 kw. Tylko o godz. 4 po poł.
Premiera.

„Kobieta, która milczy”

Ceny niższe.

Budujemy drogi

przez POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ własnymi środkami — własną pracą rozbudujemy polską sieć drogową

Komitet Ligi Drogowej Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej Warszawa, Poznańska 36

Zakończenie wielkiego procesu szpiegowskiego we Francji

na rzecz Sowietów. — Główną organizatorkę akcji szpiegowskiej, L. Stahl skazano na 5 lat więzienia. — Małż. Switz zwolnieni od kary

Paryż, 17 kwietnia.

(Pat) — Sąd paryski wydał dziś wyrok w wielkim procesie szpiegowskim na rzecz Sowietów. Mocą wyroku, amerykańkanin Switz i jego żona, chociaż uznani zostali za winnych, zostali zwolnieni od kary. Rosjanka, Lydja Stahl, jedna z organizatorek akcji szpiegowskiej, została skazana na 5 lat więzienia i 3000 fr. grzywny. Na taką samą karę skazany został płk. Dumoulins, wydawca czasopisma „Armia i Demokracja”. Inni oskarżeni zostali skazani na karę więzienia od lat 3 do 5 i grzywny w wysokości od tysiąca do 3 tys. franków. Trzech oskarżonych uwolniono od winy i kary.

W motywach wyroku sąd wskazał, że niemal wszyscy oskarżeni zajmowali się wydawaniem planów dotyczących obrony narodowej, fabrykacji broni i t.p.

Oskarżony Aubrey, skazany na 2 lata więzienia, pobierał stałą pensję w kwocie 5 tys. fr. — Złagodzone mu karę, wobec przyznania się do winy i wskazania współników.

Płk. Dumoulins pobierał 4 tys. fr. miesięcznie od zawodowych szpiegów, któ-

rym dostarczał plany i dokumenty. — Amerykanin Switz i jego żona, przyznali się do przewożenia przez granicę fotografii.

Organizatorem całej akcji szpiegowskiej był niejaki Mackowicz. W jego rę-

kach skupiały się wszystkie nici szpiegowskie. Udało mu się jednak w porę zbiec z terytorium Francji.

Tej samej karze uległ prof. Martin, pracownik biura szyfrów w ministerstwie marynarki.

Połączenie lotnicze Ameryki z Azją

Stala komunikacja samolotowa zostanie wkrótce zaprowadzona

Nowy Jork, 17 kwietnia.

Stany Zjednoczone od pewnego czasu zwracają coraz baczniejszą uwagę zwracając na połączenie kontynentu amerykańskiego z ważną bazą wojskową i stacją handlową w drodze do Azji Wsch. Honolulu. Kilkakrotnie odbywały się wielkie loty eskadr bojowych nad Pacyfikiem, rekordziści amerykańscy poczuli już trasę nad Atlantykiem i próbują swych sił i sprawności nad Pacyfikiem.

Wczoraj, przy aplauzie kilkunastu tysięcy widzów, wystartował z Alameda w Kalifornii, nowy typ pospiesznego samolotu komunikacyjnego do Honolulu

Nowoczesny ten samolot, ochrzczony „Panamerican Clipper” zaopatrzony jest w cztery motory i przy obciążeniu 18.600 kg. osiąga szybkość 260 km. na godz. — Zapas paliwa wystarczy na przebycie przestrzeni 5.000 km. Trasa z Alameda do Honolulu mierzy 3.800 kilometrów.

Aparat zabrał na pokład 10.000 listów i pocztówek. Załoga jego liczy 6 osób.

Lot „Panamerican Clipper” ma być ostatnią, decydującą próbą dla stworzenia stałej komunikacji lotniczej między zachodnimi wybrzeżami Ameryki z Azją.

Kombatanci francuscy we Włoszech

owacyjnie witani przez organizacje faszystowskie

Rzym, 17 kwietnia.

(PAT) Dziś wieczorem przybyło tu czterema specjalnymi pociągami z Genui 2 tys. kombatantów francuskich. Gości witali owacyjnie delegaci kombatantów włoskich, oddziały wielu organizacji faszystowskich i licznie zebrana publiczność. Kombatanci francuscy wezmą udział w szeregu uroczystości, mających zademonstrować przyjaźń francusko-

włoską. Złożą oni francuski Krzyż Wojenny na grobie Nieznanego Żołnierza i będą przyjęci przez króla i Mussoliniego.



Sala Filharmonji — tel. 213-84

W niedzielę, dnia 21 kwietnia o godz. 4 po poł.
Wielki Recital Skrzypcowy
w wykonaniu

IDY HENDLÓWNY

11-LETNIEJ FENOMENALNEJ SKRZYPACZKI
LAUREATKI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU IM. H. WIENIAWSKIEGO.

W programie utwory Wieniawskiego, Saint-Saensa, Tartinięgo, Elmanowa i Brucha (Kol-Nidrei).

Bilety w cenie od 1.— zł. do 5.— zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

„Grand-Kino”

Dzisiaj poraz ostatni Pocz. 0.12

„Pojedynek ze śmiercią”

W rol. gł. L. Ratta / ung, Ronald Colman, Warner Oland

Przeciwko importowi obcych towarów do Palestyny

występują rzemieślnicy palestyńscy. — Zatarg magistratu z policją

Tel-Awiv, 17 kwietnia.

(PAT) Rzemieślnicy palestyńscy ostro występują przeciwko importowi tych towarów i przedmiotów, których produkcja możliwa jest w Palestynie. Ostatnio jeden z kupców sprowadził z Niemiec wagon gotowych mebli, które tłum robotników stolarskich zdemolował w czasie transportu z portu jaffskiego do Tel-Awivu.

Tel-Awiv, 17 kwietnia.

(PAT) Między magistratem Tel-Awivu a policjantami żydowskimi wywiązał się zatarg na tle wynagrodzenia. Policjanci zamierzają gremjalnie wystąpić ze służby.

Tel-Awiv, 17 kwietnia.

(PAT) Pisma arabskie donoszą, że rząd palestyński postanowił utworzyć specjalną policję morską w celu uniemożliwienia nielegalnej imigracji i przemytu towarów. Policja ta narazie ma składać z 50 ludzi pod komendą angielskiego oficera.

Tel-Awiv, 17 kwietnia.

(PAT) W Bejrucie zmarł przeżywszy 71 lat jeden z najwybitniejszych przedstawicieli świata muzułmańskiego emir Eli Hejdar. Do przewrotu młodotureckiego go piastował on godność szeryfa Mekki.

Stresa była dobra, a Genewa jeszcze lepsza

Simon dał wyraz swemu zadowoleniu. — Macdonald złożył parlamentowi sprawozdanie z obrad w Stresie. — Rząd Rzeszy zawiązał umowy o decyzji trzech mocarstw

Genewa, 17 kwietnia. (PAT) Sir John Simon przed wyjazdem z Genewy oświadczył przedstawieliom prasy: „Stresa była dobra, Genewa jeszcze lepsza”.

Londyn, 17 kwietnia. (PAT) W dniu jutrzejszym, w którym parlament odroczy się na wakacje, Labour Party przeprowadziła dyskusję na temat zagranicznej polityki, zwłaszcza co do restrykcji, jest to opozycja uzależniła od oświadczenia dziś deklaracji premiera Macdonalda w sprawie Stresy.

Deklaracja, którą premier Macdonald złożył w Izbie Gmin dziś popołudniu, zawierała w gruncie rzeczy nie nowego, powtarzając w kolejnym porządku poszczególne punkty komunikatu, ogłoszonego w Stresie. Jedyne przy samym końcu swej deklaracji Macdonald zaznaczył kilka uwag co do stanowiska W. Brytanji.

Premier podkreślił: 1) że Stresa nie przyniosła żadnych nowych zobowiązań dla Wielkiej Brytanji, 2) że bynajmniej nie aprobuje akcji niemieckiej i wyrażnie do zrozumienia, że W. Brytanja ocenia tę akcję jako poważną przyczynę zamieszania i jako cios dla pokoju i współpracy międzynarodowej. W. Brytanja postarała się jednak o to, aby drzwi pozostały otwarte dla Niemiec, gdyby pragnęły one wziąć udział jako aktywny partner w posunięciach planowanych dla utworzenia zbiorowego systemu bezpieczeństwa w Europie, 3) że Wielka Brytanja dała wyrażnie do zrozumienia, iż polityka jej będzie w dalszym ciągu oparta na pakcie Ligi Narodów, 4) że Stresa wykazała, iż W. Brytanja i Włochy nie idą odrębnie drogami, lecz działają w ścisłym porozumieniu. Macdonald zapowiedział wreszcie, że natychmiast po przerwie wielkocennej w czwartek, dnia 2 maja

rząd zamierza odbyć dyskusję na temat polityki zagranicznej.

Wobec powyższej deklaracji Macdonalda przewodniczący Labour Party, Lansbury, oświadczył, że opozycja przy muje wniosek rządu co do odbycia dyskusji na temat polityki zagranicznej dopiero 2 maja i że w dniu jutrzejszym z

dowoli się dyskusją na temat wystarczającego zaopatrzenia kraju w wodę. Ostatnia zapowiedź Lansbury'ego wywołała powszechną wesołość.

Berlin, 17 kwietnia. Po złożeniu deklaracji o Stresie przez przedstawicieli rządu brytyjskiego i włoskiego, w której oba te rządy wzno-

wiły swe gwarancje, zawarte w umowie Locarneńskiej, ambasadorowie W. Brytanji Phipps oraz Włoch Cerutti udali się dziś popołudniu do urzędu spraw zagranicznych Rzeszy i złożyli min. Neurathowi formalne zawiadomienie o decyzji, powziętej przez ich rządy w Stresie.

Umowa francusko-sowiecka

została już opracowana. — W piątek Laval przedstawi parlamentowi tekst umowy do zatwierdzenia. — 25 dziennikarzy francuskich jedzie z Lavalem do Moskwy

Paryż, 17 kwietnia. (PAT) Specjalny korespondent Havasa donosi z Genewy, że dziś odbyła się trzygodzinna konferencja pomiędzy przedstawicielami Sowietów a przedstawicielami Francji. Ze strony Francji brali udział minister Laval, sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Leger, radca prawny Basdevant, ze stro-

ny sowieckiej — komisarz Litwinow, ambasador Potiemkin i radca prawny Laksewicz.

W wyniku tej wyjątkowo ważnej konferencji minister Laval i komisarz Litwinow oświadczyli, że ustalili linje umowy francusko-sowieckiej i że przedłożą je swoim rządom do ostatecznej aprobaty.

Wnoszą z tego wspólnego oświadczenia, że konferencja dzisiejsza doprowadziła do usunięcia trudności w szczegółach, które opóźniały ustalenie wytycznych umowy francusko-sowieckiej. Na piątkowym posiedzeniu rady ministrów minister Laval złożył szczegółowe sprawozdanie z przebiegu rokowań z Sowietami i przedstawi do zatwierdzenia tekst projektowanej umowy.

Rząd sowiecki przesłał francuskiemu ministerstwu spraw zagr. szczegółowy program pobytu min. Laval'a w Moskwie. M. in. przewidziane jest przyjęcie min. Laval'a przez Stalina. Z ministrem Lavalem udaje się w podróż około 25-ciu specjalnych wysłanników dzienników francuskich.

Paryż, 17 kwietnia. (PAT) Dzienniki donoszą, że komisarz Litwinow uda się do Stresy, skąd następnie wyjedzie do Rzymu aby odbyć konferencję z Mussolinim.

Pożar osady Baranów

Splonęło 71 domów mieszkalnych wraz z dobytkiem

Lublin, 17 kwietnia. (Pat) — Dziś, około godz. 4 rano, w osadzie Baranów w pow. puławskim, wybuchł pożar w domu niejakiego Seidentraegera. Ogień przeniósł się wkrótce na okoliczne domy, zamieszkałe prze-

ważnie przez ubogą ludność żydowską. Mimo akcji ratunkowej kilku straży ogniowych, 71 domów wraz z rzeczami mieszkańców splonęło doszczętnie. Straty materialne są b. duże.

3 składy fabryczne w płomieniach

Groźny pożar w Bielsku

Bielsko, 17 kwietnia. Dzisiaj o godz. 14.30 wybuchł groźny pożar w składach i magazynach fabryki nart Jenknera przy ul. Inwalidzkiej.

Ogień objął 3 składy, w tem dwa Jenknera i jeden Sternberga. W magazynach znajdowały się części gumowe do samochodów, gotowe narty i drzewo.

Na miejsce pożaru przybyły natychmiast straże z Bielska i Białej, które przystąpiły do energicznej akcji ratunkowej przy pomocy robotników miej-

scowych fabryk. Niebezpieczeństwo pożaru zagrażało przedewszystkiem znajdującej się naprzeciw olbrzymiej fabryce sukna Brauna. Akcją zwłoczną była w kierunku zabezpieczenia tej fabryki przed ogniem.

Zachodzi przypuszczenie, że pożar powstał od niedopałka papierosa. Ogień po wyłożonej akcji ratunkowej zlokalizowano. Straty są bardzo znaczne.

Na miejsce przybył burmistrz dr. Przybył, policja z Bielska i Białej z komisarzem Herlikiem i Berentem na czele.

Nagła śmierć narciarza w Dolinie Kościeliskiej

Dyrektor krakowskiej YMCA zmarł nachylony nad potokiem

Kraków, 17 kwietnia. (Pat) — Według nadeszłych tu z Zakopanego wiadomości, dzisiaj, około godziny 10 rano, gajowy Michał Olszowski przechodząc doliną Kościeliską, znalazł mężczyznę, leżącego twarzą w wodzie przepływającego potoku. Obok leżał sprzęt narciarski. Gajowy zbliżywszy się do leżącego, stwierdził, że ciało jego jest jeszcze ciepłe i starał się przywrócić go do przytomności, co jednak nie

udało mu się. Na podstawie znalezionych przy zmarłym dokumentów, stwierdzono, że zmarłym jest 34-letni Kazimierz Zieliński, dyrektor krakowskiego oddziału Y. M. C. A., znany sportowiec. Dyr. Zieliński wyjechał wczoraj o godz. 6.15 z Krakowa do Zakopanego.

Wnioskować należy, że s. p. Zieliński odpiął narty i chciał napić się wody z przepływającego potoku, przyczem skutkiem paraliżu serca, nastąpił zgon.

Ulica „Polonia“ w Porto Alegre

Została tak nazwana w dniu imienia Marszałka Piłsudskiego

Porto Alegre, 17 kwietnia. (PAT) W dniu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się uroczystość nadania nazwy „Polonia“ jednej z ulic miasta w dzielnicy zamieszkałej gęsto przez polaków. Na miejsce inauguracji tablicy z nową nazwą ulicy przybył pierwszy prefekt miasta, gdzie spotkał już licznie zebranych polaków oraz tłumy publiczności. Następnie przybył prezes naczelnego trybunału stanowego dr. Andre da Rocha, znany przyjaciel pola-

ków i Polski. Przybył także przedstawiciel gubernatora stanu i wyżsi urzędnicy. Prefekt miasta wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił zamiłowanie do pracy i inne zalety polaków, którzy przyczynili się w wielkiej mierze do rozwoju i wzbogacenia stanu Rio Grande do Sul, poczem dokonał odsłonięcia tablicy. Orkiestra wojskowa odegrała hymn polski, który publiczność przyjęła huraganowymi oklaskami.

Kard. Hlond — legatem na kongres eucharystyczny w Lublanie

Rzym, 17 kwietnia. (Pat) — Papież mianował ks. prymasa kard. Hlonda, legatem na kongres eucharystyczny w Lublanie.

Trąba powietrzna sieje zniszczenie

Czitagong, 17 kwietnia. (Pat) — Trąba powietrzna, która przeszła nad wschodnią częścią okręgu Czitagong (prowincja bengalska) zniszczyła w ciągu niespełna pół godziny około 1000 domów i powyrwała z korzeniami prawie wszystkie większe drzewa. Szkoła rzemieślnicza w Czitagong została dosłownie przesunięta przez huragan o 50 metrów.

Turecja domaga się zniesienia ograniczeń militarnych

Paryż, 17 kwietnia. (PAT) „Echo de Paris“ donosi z Londynu że Turcja zamierza zażądać zniesienia ograniczeń wojskowych zawartych w traktacie Lozańskim, a mianowicie demilitaryzacji Dardanelów i ograniczenia garnizonów w Ozorlu, Adriopolu i Stambule.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania Zgłoszenia: Piotrkowska 40. Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu.

Wydalenie księży niemieckich w Tyrolu za propagandę antywłoską

Wiedeń, 17 kwietnia. (PAT) Prasa austriacka donosi o wydaleniu przez władze włoskie księży niemieckich, narodowości niemieckiej z południowego Tyrolu, rzekomo za uprawianie propagandy antywłoskiej.

Rada miejska w Budapeszcie została rozwiązana

Budapeszt, 17 kwietnia. (Pat) — Minister spraw wewn. Kozma wydał dziś rozporządzenie, rozwiązujące radę miejską w Budapeszcie. — Jednocześnie minister wyznaczył wybory na 2 i 3 czerwca r. b.

Ziemia palestyńska na kopiec Marsz. Piłsudskiego

Tel-Aviv, 17 kwietnia. (Pat) — Polska drużyna „Makabi“ powzięła inicjatywę przewiezienia ziemi palestyńskiej na kopiec Marszałka Piłsudskiego. Inicjatywa ta spotkała się z dużym uznaniem tutejszego społeczeństwa żydowskiego, pochodzącego z Polski. — Ziemię tę powiezie krakowska drużyna „Makabi“ przy powrocie do kraju.

Katalonia otrzymała autonomię

Madryt, 17 kwietnia. (Pat) — Prezydent Zamorra podpisał dekret przywracający Katalonii jej administrację autonomiczną, z wyjątkiem służby bezpieczeństwa publicznego.

Automatyczne operacje serca i mózgu

Nowy sposób przeprowadzania trepanacji czaszki. — Aparat zastępujący serce. — Jak się zaszywa ranę w sercu

Chirurgia nowoczesna, której ogromny rozwój datuje się od wojny światowej, spożytkowała dla swych adeptów wszystkie zdobycze techniki. Ostatnim krzykiem — jeśli tak rzecz można — techniki operacyjnej są instrumenty i aparaty automatyczne, przy pomocy których dokonywa się automatycznie ciężkich operacji, w jakich doniedawna jeszcze dłoń i lancet chirurga odgrywały rolę główną.

Jednym z takich zabiegów jest trepanacja automatyczna czaszki. Chory cierpi prawdopodobnie na wrzód lub narośl w mózgu. Trzeba go lub ją usunąć. Przedewszystkiem więc dla określenia położenia narośli np. wpompowuje się do mózgu powietrze, które wypełnia wszystkie zagłębienia pod osłonką. Tam, gdzie pęcherzyki powietrza nachylają się i rozlewają, musi się znajdować narośl, co stwierdza lekarz, przyglądając się zdjęciu rentgenowskiemu. Po określeniu położenia narośli następuje operacja. Znieczula się tylko lokalnie skórę na głowie, w miejscu, mającym być operowanym, nacina się skórę i „skalpuje” ją, tak, aby nie pozostała potem blizna. Krążek czaszki, który ma być wyjęty, odznaczony zostaje i zleżka nadpiłowany przy użyciu szybko kręcącego się borka (świderka), przyczem narzędzie to zatrzymuje się automatycznie z chwilą zakreślenia koła. Przecięcie zupełne kości dokonywa się przy pomocy pilki automatycznej, sięgającej w głąb na tyle tylko, na ile pozwala jej na to opornik niklowy. Teraz następuje poprzez otwór sama operacja w mózgu, przy-

czem wielką usługę oddają operującemu kleszczyki elektryczne o wysokim napięciu prądu, które automatycznie kauteryzują brzozy rany, nie dopuszczając w ten sposób do krwawienia, do ew. wylęwów krwi w masie mózgowej.

Nadzwyczajne wyniki otrzymano przy operacjach serca przy użyciu automatycznych aparatów, takich np. jak elektryczna pompka, działająca w tem samym tempie co serce i nazwana dlatego sztucznym sercem. Pompka ta umożliwia wyprowadzenie krwi z serca za pomocą specjalnych rurek, a działaniem swym zastępuje ona serce, tłocząc krew do żył i naczyń krwionośnych przez czas operacji, dokonywanej na opróżnionym z zawartości sercu.

Specjalne, niesłychanie pomysłowe aparaty elektryczne służą np. do funk-

cji zaszywania rany. Gdy chodzi o wyjęcie np. z serca kuli, chirurg dokonywa za pomocą aparatu nałożenie prewencyjnego szwu bez ściągania nitki. Po- czem, stosując swe ruchy do ruchów serca — między jedną pulsacją a drugą — wyciąga poprzez ranę z serca kulę i w tejże samej chwili ściąga szew. Rana jest zamknięta i serce znów działa normalnie.

Operacje na sercu wymagają niezwykłej precyzji i szybkości, dostosowanej do pulsacji serca i do szybkości krwioobiegu. Operacje te należą do najtrudniejszych, a zarazem do najrzadszych ze względu na ryzyko. Zbyteczne dodawać, że elektryczność odgrywa dominującą rolę w nowoczesnych narzędziach i aparatach, służących do operacji automatycznych.

Zmarł Panait Istrati

znakomity powieściopisarz rumuński

Bukareszt, dn. 16 kwietnia 1935.
Znany pisarz rumuński Panait Istrati zmarł onegdaj rano po dłuższej chorobie.

Panait Istrati urodził się 11 sierpnia 1884 roku w miejscowości Braila w Rumunii. Pierwszymi jego utworami literackimi były, jak on sam później o sobie opowiadał, listy miłosne, które pisał jako młody chłopiec, ażeby w ten sposób zarobić trochę grosza.

W roku 1909, po powrocie z wędrówki po Egipcie i Turcji, rozpoczął on pisać wrażenia z podróży do dziennika „Romanian d'ouverture”.

Dziennikarstwo nie było jednak jego jedynym źródłem utrzymywania, albowiem dorabiał jeszcze, pracując jako malarz dekoracyjny, a później w charakterze sekretarza związku zawodowego robotników portowych.

Po przegranej strajku, który częściowo był prowadzony przez Istratiego, zwrócił on na siebie uwagę plomienym artykułem zatytułowanym „Burowie przegrali — niech żyją Burowie”, który drukowany był w organie rumuńskiej partii demokratycznej „Adverul”.

Teraz dopiero rozpoczyna się jego prawdziwa kariera dziennikarska, której się całkowicie poświęca, stając się szczerem redaktorem dziennika „Romania Muncitvare”.

Wybuch wojny światowej zastaje

go w Szwajcarii, gdzie przez pewien czas zatrudniony był w charakterze urzędnika poczt i telegrafów. Po pewnym czasie wyjeżdża jednak do Genewy i pisze artykuły zatytułowane „Tolstoizm i bolszewizm”, który drukowany był w języku francuskim w dzienniku „La Feuille”.

Istrati zwolna zdobywa zwolenników swego talentu i jeden z jego wielbicieli umożliwił mu nawet beztrudny, kilkumiesięczny pobyt w l'Hautil-sur-Triol.

Pozhawiony kłopotów materialnych Panait Istrati pisze tam swoją pierwszą książkę p. t. „Strój Anghel”.

Blask jego talentu zatacza coraz szersze kręgi, aż wreszcie na młodego pisarza zwraca przychylną uwagę Romain Rolland. Druga książka Istratiego „Kyra Kyralina” doczekała się pochlebnej recenzji Romain Rollanda, drukowana w czasopiśmie literackim „Europe”.

W recenzji tej Romain Rolland nazywa Istratiego „balkkańskim Gorkim”.

Literacka sława Istratiego jest już teraz ugruntowana, i w roku 1924 wraca do ojczyzny, która opuścił jako dziennikarz, znany i popularny literat. Ostatnim dziełem zmarłego pisarza była książka „Historja Adriana Zografii”, która doczekała się tłumaczenia na 16 języków.

Kup Radio na święta

Demonstracja znakomitych odbiorników do 9-ej wiecz.

Radio-Reicher

PIOTRKOWSKA 142

Cyrk Staniewskich

przyjechał do Łodzi

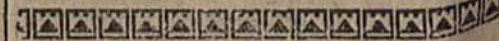
Zgodnie z naszą zapowiedzią, ubiegłej nocy przyjechał w całym komplecie warszawski Cyrk Staniewskich do Łodzi.

Olbrzymie namioty rozbił Cyrk, jak zwykłe, przy ul. ks. bisk. Banduskiego Nr. 10 (ul. Piotrkowskiej). Rewelacyjna premiera odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, dnia 21 kwietnia o godz. 4.30 po poł. i 8.15 wiecz.

W obecnym jubileuszowym programie, reprezentuje Cyrk Staniewskich 15 nowych rewelacyjnych atrakcji: jak świetną tlesurę arabskich koni, nowość sportową 5 Ryles, mistrzowski zespół na wrotkach, atrakcja z Cyrcu Olimpijczyków w Londynie, Bim — Bom, ulubieniec publiczności, ukażą się w nowym przebojowym programie, słynny nowoczesny żongler Adanos, wielkich sukcesach w Stanach Zjednoczonych oraz największą atrakcją słynnego fakira hinduskiego Blacamana, które zwą królem dżugli, w otoczeniu 30-tu lwów abisyńskich, krokodyli i jadowitych gadów.

Blacaman występował we wszystkich stołcach świata z olbrzymim powodzeniem, nie które zaś jego eksperymenty przewyższają wszystkie dotychczasowe, robione przez znakomitszych fakirów. Blacaman był przez tydzień jedynym tematem dnia w Warszawie.

Obecny program jubileuszowy Cyrcu Staniewskich, którego premiera, jak widzimy przedstawia się rewelacyjnie, odbędzie się w niedzielę o godz. 4.30 po poł.



Już wkrótce

największy przebój „Paramontu”



reż. GEZA V. BOLVARY
w rol. gł. Wolfgang Liebenegger
Sybilla Schmitz

Świąteczny program „GRAND-KIN”



REKLAMA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU REKLAMOWEGO

NUMER 2 wyszedł z druku
Cena egzemplarza zł. 1
Prenumerata półroczna zł. 6

Redakcja i Administracja
Warszawa, ul. Królewska 5



Ludzie w hotelu

Hotel w dzień i w nocy. — Mieszkańcy apartamentów. — Wydarzenia, które się „tuszują”

W barwnych prospektach wielkich stolic, stacyj klimatycznych i plaż zalecają nam swój komfort i wygody mniejsze i większe hotele. Dobór nazw hoteli na całym świecie nie odznacza się oryginalnością. Każde miasto ma swój „Metropol”, „Carlton”, „Europe”, „Grand Hotel”, „Excelsior”, „Bellevue”, „Continental”, „Esplanadę”, „Bristol”, czy „Royal”.

Hotele różnią się od siebie wielkością i stopniem komfortu. Obok małych i skromnych hotelików — przepiękne pałacowe gmachy z ogrodami, basenami, posiadające własne sklepy, w których można kupić wszystko, od krawata do samochodu.

W hallu panuje niepodzielnie dostojny portjer, a większych hotelach ponad to szef recepcji, władający często kilkumastu językami. Na rozkaz portjera mały boy, nieodzwownie w czapce na bakier wiezie gościa windą, aby pokazać mu proponowany pokój. Numerowy wnosi walizy, na planie hotelowym wykreśla się jeden numer wolny. Formalności załatwione. Gość po wypakowaniu waliz i kąpiel schodzi na dół. Na każdym pię-

trze uprzejme ukłony uśmiechniętych numerowych, posługaczy, kelnerów, boyów, odzwicznych. W naszych hotelach ta grzeczność służby hotelowej bynajmniej nie jest przesadna, jednak w niektórych hotelach zagranicznych przeciwnie — przybiera ona już formy meczące...

Hotel zamieszkały jest właściwie tylko w nocy. W godzinach rannych pustoszają numery i korytarze, goście udają się na miasto, dla zwiedzania, lub załatwiania interesów. W czytelnym, czy salonie pozostaje ktoś dla napisania listu, przyjęcia wizyty, przejrzenia gazet. W godzinach popołudniowych część gości powraca na śniadanie, czy obiad w restauracji hotelowej, aby po krótkim odpoczynku znów rozproszyć się po mieście.

Ale w hotelu ruch trwa bez przerwy. Telefony z miasta i dyspozycje dla gości. Sprzątanie numerów. Ekspedycja czyichś waliz na dworzec. Przyjęcie nowego gościa. Przygotowanie apartamentów. A wieczorem wcześniej lub później znów zapelniają się numery i hotel zasypia. Czuwa tylko portjer, czeka-

jąc na gości, którzy „zabawili” się gdzieś na mieście.

W życiu każdego wielkiego hotelu zdarzają się „większe” atrakcje: przyjazd jakiegoś znakomitego gościa. Poprzedza go zwykle szereg konferencji, układów i kłopotów, związanych z przygotowaniem apartamentów. Żaden najbardziej wymagający i dostojny gość nie sprawia podobno tyle kłopotu, ile ci, którzy pobyt jego organizują. Każdy więc wielki hotel ma kilkanaście apartamentów reprezentacyjnych. W jednym z największych hoteli warszawskich jest apartament, posiadający swoją „historję”.

Gościł on już w swych ścianach obecnego papieża Piusa XI, gdy był jeszcze Nuncjuszem Apostolskim, mieszkało w nim szereg osób z rodów królewskich i książęcych, jak książę Siamu, Ri-Gin, brat Mikada, infantka hiszpańska księżniczka Bourbon. Mieszkali tutaj też mężowie stanu — prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover, minister Titulescu, minister Eden, tutaj zatrzyma się wkrótce w czasie swego pobytu w Warszawie minister Laval. Ten apartament reprezentacyjny składa się ze stylowego salonu, sypialni i łazienki. Kosztuje on dziennie 100 zł.

Pobyt jakiegóż znakomitej osobistości wprowadza w życie hotelowe jeszcze bardziej gorące tempo. Taki gość musi być pierwszorzędnie obsłużony, wszystko musi mieć na każde skinienie.

Służba hotelowa krzywi się na obyczaj panów, którzy lokują się w hallu i na wszystkich piętrach i lustrują bacznie każdego kto wchodzi, lub wychodzi. Ale trudno...

Po kilku dniach znakomity gość wyjeżdża, życie hotelowe wraca do normalnego trybu, aż do następnej wizyty jakiegóż znakomitości.

Oprócz tych wizyt, życie hotelowe miewa i inne „atrakcje”. W jakimś momencie huknie strzał rewolwerowy, ktoś może zginąć z walizy futra i brylanty. Dyrekcja hotelu pragnie za wszelką cenę, aby sprawa nie nabrała rozgłosu, ale zawsze ktoś usłyszy strzał, lub spostrzeże zajeżdżającą karetkę pogotowia...

W naszych hotelach życie biegnie naogół tym samym trybem. Niema tu nas wielkich hoteli pałacowych, ale mamy kilka zupełnie komfortowych i prowadzonych po europejsku. Hotele nasze miały swój okres prosperity, który minął po przyjęciu kryzysu i spadku dolara. Od dwóch miesięcy lat sytuacja znowu ulega wydatnej poprawie. Wzmożenie turystyki wewnętrznej, ożywienie życia handlowego, coraz większa liczba cudzoziemców, przybywających do naszego kraju, liczne zjazdy i kongresy międzynarodowe — wszystko to wzmożyło ruch w naszym przemyśle hotelowym.

Nr. 107
Kwiecień 18
Czwartej
Na moze
RA
aparat REWEL
Wiko
Pociąg
został
W związk
cy, z dnem
stały dodat
Fabryczna
do innych m
kach.
I tak: d
ciąg z Wars
będzie do
Jutro, w pi
wyruszy do
z przybiedz
z Warszawy
do Łodzi pr
nie z Łodzi
Warszawy
wreszcie w
wy, wyrus
19.42, a pr
W osta
i. i. pojutr
Łodzi wyr
godz 7.25
godz 10.00
godz 13.2
godz 16.0
z Łodzi, w
bywa do
Pociąg
Kolezka
do Krakow
nych okoł
Tele
Dalsze
Jak się
godniu w
pressowyc
przyimow
zabranicz
Telegra
mować be
zawierać
z adrese
dany w
ność ryc
dopłata r
szy. Forn
dą wyda
Wczor
dzenie o
dzymia
niem do
uprzede
ny, przy
wskazuje
przywoła
ju rozm
by wzyw
prawo s
To s
osoby d
kwoty z
da liczo
Nast
dzeniem
niem, o
zawiad
łączenie
przygot
zawia
polacze
telefoni
bierało
rozmow
sl

KRONIKA

Kwiecień 18
Czwartek

Dzisiaj Bogumiła W.
Jutro Tymona M.

Wschód słońca	4.34
Zachód słońca	18.36
Wschód księżyca	19.06
Zachód księżyca	4.16
Długość dnia	13.19
Przybyła dzień	7.02

Obchód 1. maja Wiece, akademje i pochody

Wczoraj odbyła się konferencja zarządów trzech partji socjalistycznych w Łodzi, P.P.S., Niemieckiej socjalistycznej partji oraz „Bundu“ w sprawie zorganizowania obchodu 1-go maja w Łodzi.

Na konferencji postanowiono urządzić wspólny pochód i obchód. Uczestnicy pochodu zbiorą się na Wodnym Rynku i stamtąd ulicą Piotrkowską i 11-go Listopada udadzą się na Poiesie Konstantynowskie na groby poległych bojowników 1905 roku.

Drugi pochód 1-majowy organizują związki zawodowe, zrzeszone w Z.Z.Z. Na posiedzeniu zarządu uchwalono jednomyślnie uczcić dzień święta pracy i zorganizować pochód przez ulice miasta.

Spadek bezrobocia o 6.630 osób w ciągu tygodnia

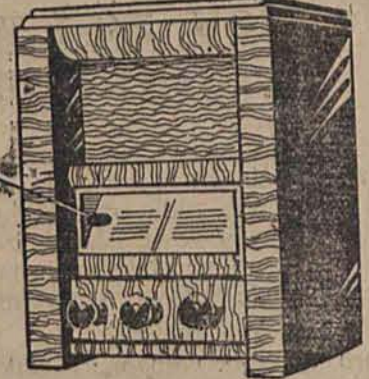
Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 13 b. m. wynosiła ogółem 495.877 osób, wykazując zmniejszenie się bezrobocia w ciągu tygodnia o 6.630 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 53.431 osób (spadek o 2.055), w Łodzi wraz z okręgiem 51.615 osób (spadek o 1.003), na Śląsku 128.196 osób (wzrost o 394 osoby).

Przy słabem trawieniu, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ tak ważną obecnie działalność kiszki. Pytajcie się lekarzy.

Superior

trojbarwny automatyczny wskaźnik zakresu fal



NOW REWELACYJNY WIELOOBWÓDOWY RADJOAPARAT ELEKTRIT piękny ton 3 zakresy odbioru przesyła dobre

Cena gotówkowa zł. 395.—
Życzącym na raty za dopłatą.

do nabycia w lepszych radiostacjach w kraju

Żądacie pokazu całej serii odbiorników

„ELEKTRIT“ Ceny od zł. 160.— wzwyż.

Na święta możesz jeszcze zainstalować RADJO

aparatus najlepszej marki po cenach REWELACYJNIE NISKICH
RADJO - ALFA NAWROT 1 tel. 183-60

Pociągi dodatkowe zostały dziś uruchomione

W związku ze świętami Wielkiej Nocy, z dniem dzisiejszym uruchomione zostały dodatkowe pociągi z dworca Łódź-Fabryczna do Warszawy i jednocześnie do innych miast z połączeniem w Koluźkach.

I tak: dziś wyruszy dodatkowy pociąg z Warszawy o godzinie 19.42 i przybędzie do Łodzi-Fabr. o godz. 22.12. — Jutro, w piątek, dnia 19 b. m. z Łodzi, wyruszy dodatkowy pociąg o godz. 7.25 i przybędzie do Warszawy o godz. 10.00 z Warszawy, wyruszy o godzinie 13.25 i do Łodzi przybędzie o godz. 16.03 następnie z Łodzi wyjedzie o godz. 18.25, a do Warszawy przybędzie o godz. 21.00 i wreszcie w dniu jutrzejszym z Warszawy, wyruszy dodatkowy pociąg o godz. 19.42, a przybędzie do Łodzi o g. 22.12.

W ostatnim dniu przedświątecznym, tj. pojutrze, w sobotę, dnia 20 b. m. z Łodzi wyrusza dodatkowy pociąg o godzinie 7.25 i przybywa do Warszawy o godz. 10.00, z Warszawy wyrusza o godzinie 13.25, a do Łodzi przybywa o godzinie 16.03 i ostatni pociąg dodatkowy z Łodzi, wyrusza o godzinie 18.25, a przybywa do Warszawy o godzinie 21.00.

Pociągi te będą miały połączenia w Koluźkach, z pociągami dodatkowymi do Krakowa, Katowic, Zakopanego i innych okolicznych miast.

Telegraf i telefon Dalsze ulepszenia i ułatwienia

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu wprowadzono w pociągach ekspresowych, pospiesznych i pasażerskich przyjmowanie telegramów krajowych i zagranicznych.

Telegramy nadawane w pociągu, przyjmowane będą konduktorzy. Nie mogą one zawierać więcej niż 14 wyrazów łącznie z adresem i podpisem. Za telegram, nadany w pociągu, pobierana będzie należność ryczałtowa za 14 słów i specjalna dopłata manipulacyjna w kwocie 60 groszy. Formularze telegramów również będą wydawali konduktorzy kolejowi.

Wczoraj, wydane zostało nowe zarządzenie o rozmowach telefonicznych między miastami z uprzedzeniem i wezwaniem do rozmówcy. Jako rozmowy z uprzedzeniem, traktowane będą telefoniczne, przy których zamawiający rozmowę wskazuje nazwisko osoby, mającej być przywołaną do telefonu. Przy tego rodzaju rozmowach, w razie nieobecności osoby wzywanej, abonentowi przysługuje prawo skreślenia rozmowy.

To samo dotyczy wezwania danej osoby do rozmówcy. Prócz minimalnej kwoty za wezwanie, rozmowy te nie będą liczone.

Następnie, przy rozmowach z uprzedzeniem, jak i przy rozmowach z wezwaniem, obie zainteresowane strony będą zawiadamiane na trzy minuty przed połączeniem o połączeniu, aby mogły przygotować do rozmowy. Dotychczas zawiadamiano je w chwili uzyskania już połączenia, to że udanie się do budki telefonicznej, ujęcie słuchawki i t. d. za bierało często 1 minutę z 3-minutowej rozmowy. (i)

Przymusowa sterylizacja w Polsce

jest przewidziana w projekcie prawa eugenicznego. — Operacji tej poddane będą osoby dziedzicznie obciążone. — Bez świadectwa lekarza nie wolno będzie się żenić

Dążenie do uszlachetnienia rasy ludzkiej

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach odbędzie się specjalne posiedzenie państwowej rady zdrowia celem rozpatrzenia projektu prawa eugenicznego w Polsce, opracowanego przez lekarzy i prawników, zrzeszonych w polskim towarzystwie eugenicznym. Projekt ten jest wręcz sensacyjny i jeśli państwowa rada zdrowia ustosunkuje się do niego przychylnie, a taka jest opinia poszczególnych członków rady — będzie on złożony w prezydium rady ministrów do wydania w formie dekretu P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Projekt prawa eugenicznego w Polsce opiera się na najnowszych zdobyczach naukowych i zasadach eugeniki, dążącej do uszlachetnienia rasy ludzkiej przez powiększenie zastępów ludzi zdrowych fizycznie i moralnie, a z drugiej strony do ograniczenia mnożenia się ludzi chorych, będących tylko ciężarem i niebezpieczeństwem dla społeczeństwa. Projekt składa się z czterech działów, stanowiących właściwie cztery odrębne ustawy.

Dział I dotyczy poradnictwa przedślubnego. Kandydaci do stanu małżeńskiego obowiązani będą poddać się badaniu lekarskiemu. Chodzi o to, by osoby chore, za

rażone wenerycznie, nie wstępowały w związki małżeńskie przed całkowitym wyleczeniem się, zaś gruźlicy, alkoholicy, wogóle ludzie z chorobami mogącymi obciążać potomstwo, nie zawierali wogóle związków małżeńskich. Zarządy miast będą miały obowiązek zakładania poradni przedślubnych, zaś duchowni i urzędnicy stanu cywilnego obowiązani będą wymagać od kandydatów do stanu małżeńskiego zaświadczenia lekarskiego o ich stanie zdrowia.

Dział II wprowadza pomoc dla nowożeńców. O ile zatem pierwsza ustawa dąży do uniemożliwienia zawierania małżeństw osobnikom chorym, o tyle druga ma na celu zachęcenie do zawierania małżeństw osób specjalnie wartościowych pod względem fizycznym i psychicznym. Dla tego więc rodzaju osób mają być wprowadzone, o ile wyrażą chęć zawarcia związku małżeńskiego, ułatwienia i ulgi, zwolnienie od podatków na okres 5-letni, ułatwienie przez gminy nabywania mieszkania i t. d.

Dział III mówi o kartotekach zdrowia. Chodzi o obowiązek wprowadzenia metryk zdrowia dla wszystkich kandydatów wstępujących w związki małżeńskie. Me

tryki te będą zawierały dokładne dane rodowodowe, dotyczące uzdolnień i schorzeń przekazywanych dziedzicznie (cho roby psychiczne, zmysłów i t. d.) oraz schorzeń nabywanych drogą zewnętrzną jak choroby weneryczne, gruźlica, alkoholizm, narkomanja. Osoby, pragnące więc zawrzeć związek małżeński, będą musiały otrzymać wyciąg z tych metryk. O ile metryka wskaże, iż dany osobnik nie nadaje się do stanu małżeńskiego — żadna osoba duchowna czy świecka ślubu mu nie dzieli.

Wreszcie dział IV jest najbardziej sensacyjny, dotyczy bowiem sterylizacji osób chorych. Nie chodzi bynajmniej o sterylizowanie jednostek szkodliwych dla otoczenia wskutek skłonności zbrodniczych itd. ale zdrowych fizycznie. Chodzi wyłącznie o osoby obciążone niedorozwojem umysłowym, padaczką, schizofrenją, obłądaniem, głuchotą i ślepotą, ciężkim alkoholizmem — jednym słowem o osoby, które mogłyby spłodzić kaleki. Wprawdzie osoby te nie będą mogły, w myśl nowego prawa, zawierać związków małżeńskich, ale mogłyby płodzić dzieci w związku pozamałżeńskim. Dlatego ustawa w pierwszym rzędzie przewiduje, umieszczenie tych osób w zakładach zamkniętych a poza tem sterylizowanie osób obciążonych chorobami umysłowymi, dziedziczną głuchoniemotą, dziedziczną ślepotą i t. d.

Aby nie stracić posady kobiety-mężatki chcą się rozwieść z mężami

Mamy do zanotowania fakt, będący w swoim rodzaju curiozum, który świadczy, w jaki sposób ludzie starają się utrzymać w obecnej chwili zajmowane stanowiska i posady.

Przed kilku dniami, zakład Ubezpieczeń Społecznych powziął uchwałę, by zredukować personel administracyjny w Ubezpieczalniach Społecznych. Ponieważ jednak chodziło o niepowiększenie bezrobocia, postanowiono, iż redukcji ulegną przede wszystkim mężatki, których mężowie pracują i zarobkują.

W ten sposób, w dniu 1 kwietnia, Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi, wzięła wypowiedzenie pracy 129 urzęd-

niczkom, zamężnym, których mężowie pracują.

I cóż się okazało? Do dyrekcji Ubezpieczalni zaczęły napływać odwołania tych urzędniczek, które motywowały swe prośby o pozostawienie ich na posadach, że... żyją z mężami w separacji, a tem samem, muszą dbać o swoje utrzymanie. Na 129 wymówionych urzędniczek — dotychczas 123 oświadczyły, że są separowane od swych mężów.

Oczywiście, Ubezpieczalni nie wystarczy ustne oświadczenie. Musi być świadectwo z kurji biskupiej. Ciekawe, co poczną więc dalej te urzędniczki. (i)

Do spraw przymusowej sterylizacji projekt ustawy przewiduje powołanie specjalnych wydziałów przy sądach okręgowych, a jako odwoławczych, przy sądach apelacyjnych. Komplet orzekający ma się składać z dwóch sędziów zawodowych i jednego lekarza, obznajmionego z nauką dziedziczności i eugeniką, poza tem komplet sądcy obowiązany jest wysłuchać opinji przynajmniej 2 rzeczoznawców lekarskich, wskazanych przez izbę lekarską. Wniosek o sterylizację może zgłosić prokurator, sama strona zainteresowana, albo lekarz zakładu, w którym kandydat jest internowany.

Jak widzimy, projekt ustawy eugenicznej jest bardzo ciekawy.

Niema już rzeczy niemożliwych

Rozmowa pilota z nurkiem

Człowiek pod wodą prowadzi ożywioną rozmowę z lotnikiem, lecącym nad morzem oraz kapitanem statku

W niedzielę, dnia 13-go kwietnia, a więc przed tygodniem, radio niemieckie przez swą stację państwową długofalową i przez kilka rozgłośni lokalnych na dało audycję istotnie jedyną w swoim rodzaju i dotąd niespotykaną.

Na jezioro Wansee, położone — jak wiadomo — w najbliższej okolicy Berlina, wyjechała flotyla małych statków, która miała za zadanie przeprowadzenie nowych prób łączności pomiędzy poszczególnymi jednostkami, biorącymi udział w akcjach bojowych lub obrony wybrzeża morskiego.

Flotyla obejmowała nie tylko kilka małych jednostek, lecz należał do niej jeden samolot i jeden statek specjalnie przystosowany do pracy z nurkami.

W pewnym momencie — speaker niemieckiego „Reichssender“ opisał te przygotowania dokładnie — po odpowiednim wykwapowaniu nurka — nurek Behl (tak słyszeliśmy jego nazwisko) opuścił się na dno Wansee. Nurek był odziany w gumowy komplet wypełniony powietrzem, w wielki stalowy hełm na głowie i w ciężkie buty o specjalnie ciężkich podeszwach. Dotychczas kostium nurka niczem nie odróżniał się od zwykłego wyposażenia każdego skafandra, zagłębiającego się w nurty wodne. Ale oto pod hełmem stalowym nosił Behl jeszcze jeden mały hełm lotniczy, a do tego hełmu wmontowana była cała stacja telefoniczna i radioodbiornica ze słuchawką i mikrofonem.

Tego rodzaju hełmy używane są już od dawna w lotnictwie. Pozwalają one na porozumiewanie się pilota z obserwatorem wtedy, gdy obaj siedzą od siebie oddaleni, jeden za drugim, i gdy o rozmowie, choćby najgłośniejszej, wobec wiatru i huku motoru nie można nawet marzyć.

A więc Behl opuścił się na dno jeziora z dużym i małym hełmem na głowie. Dzięki owemu małemu hełmowi mógł się porozumiewać telefonicznie ze swym statkiem, który nad jego pracą czuwał. W tem niema jeszcze nic szczególnego. Jest jednak rzecz ośmielająca, że Behl będąc pod wodą, porozumiewał się z załogą samolotu, krążącego nad jeziorem i że my wszyscy — radiośluchacze całej Europy, a więc z milion ludzi conajmniej — słyszeliśmy rozmowę, jaką prowadził nurek z dna jeziora z pilotem spod chmur!

Behl opowiadał pilotowi, że mu nie

jest zimno pod wodą i że czuje się dobrze, że jednak, mimo to, wolałby fruwać w tej chwili, jak pilot, a nie brnąć po mulastym dnie jeziora. Potem obaj zastanawiali się, jakie wielkie znaczenie dla łączności mieć będzie ten nowy wynalazek. Pilot prosił w pewnej chwili nurka, by ten nie mówił tak głośno, bo pilotowi w uszach dzwoni i nic nie słyszy. Potem rozmawiał kapitan statku z pilotem i z nurkiem jednocześnie. A my przy naszych małych nawet aparatach przysłyszeliśmy tę rozmowę i w naszym

zblazowaniu na cuda techniki nie wdzieliśmy w niej nic nadzwyczajnego. Zatopiony pod wodą człowiek mówi do milionów ludzi i jest przez nich słyszany. Smigający wysoko nad wodą drugi człowiek — mówi do tych samych milionów ludzi i rozmawia z pierwszym. Zastanówmy się nad tem. Czy te rzeczy nie są doprawdy ośmielające, cudowne, niemożliwe, a jednak tak proste!

Technika wszystko może. Tylko nie może nasycić głodnego....

Ćwiczenia szeregowych rezerwy roczników 1911, 1909, 1907 i 1904

Wślad za rozporządzeniem o powołaniu w roku bieżącym, na ćwiczenia wojskowe oficerów i podchorążych rezerwy, obecnie ukazało się nowe zarządzenie o ćwiczeniach wojskowych szeregowych rezerwy. W myśl tego zarządzenia w roku bieżącym na ćwiczenia powołani będą:

Z ROCZNIKA 1911 (NA 6-TYGODNIOWE ĆWICZENIA):

1. Wszyscy podoficerowie z aeronautyki i łączności.
2. Starsi szeregowcy i szeregowcy, z aeronautyki i łączności, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z ROCZNIKA 1911 (NA 4-TYGODNIOWE ĆWICZENIA):

1. Starsi szeregowcy i szeregowcy z aeronautyki i łączności, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z ROCZNIKA 1909 (NA 6-TYGODNIOWE ĆWICZENIA):

1. Wszyscy podoficerowie z artylerji pomiarowej i marynarki wojennej.
2. Starsi szeregowcy i szeregowcy z artylerji pomiarowej i marynarki wojennej, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z ROCZNIKA 1909 (NA 4-TYGODNIOWE ĆWICZENIA):

1. Wszyscy podoficerowie z piechoty, kawalerji, artylerji (prócz artylerji pomiarowej), saperów, łączności, taborów i służby zdrowia.
- 2) Ci podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy z aeronautyki, broni pancernej, żandarmerji, służby uzbroje-

nia, służby intendentury i marynarki wojennej, którzy otrzymają imienne karty powołania.

3. Ci starsi szeregowcy i szeregowcy z piechoty, kawalerji, artylerji (prócz artylerji pomiarowej), saperów, łączności, taborów i służby zdrowia, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z ROCZNIKA 1907 (NA 4-TYGODNIOWE ĆWICZENIA):

Ci podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy z piechoty, kawalerji, artylerji aeronautyki, saperów, broni pancernej, łączności, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, służby intendentury, służby zdrowia i marynarki wojennej, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z ROCZNIKA 1904 (NA 4-TYGODNIOWE ĆWICZENIA):

Ci podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy z piechoty, kawalerji, artylerji, saperów, broni pancernej, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, służby intendentury, służby zdrowia i marynarki wojennej, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z INNYCH ROCZNIKÓW:

1. Wszyscy podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy z różnych rodzajów broni, którzy otrzymają imienne karty powołania.

2. Wszyscy podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia w roku ubiegłym, lecz z różnych powodów ćwiczeń tych nie odbyli.

Zjazd Zw. Legionistów

odbył się w ubiegłą niedzielę w Łodzi

W ubiegłą niedzielę w lokalu własnym, przy ul. Sienkiewicza 37, odbył się zjazd delegatów Związku Legionistów Polskich okręgu łódzkiego.

Poza delegatami oddziałów, udział w zjeździe wzięli przedstawiciele legionowych kół pułkowych oraz zanoszeni goście pp.: wojewoda A. Hauke-Nowak, gen. Langner d-ca O.K. IV, dyrektor Kucharski — prezes Zw. Strzeleckiego, naczelnik Berkowicz — prezes Zw. P. O. W.-laków, red. Wacław Budzyński kierownik Sekretariatu Wojew. BBWR, komisarz rządowy inż. W. Woiewódzki i inni.

Zebrań zagał prezes okręgu M. Wadowski, w serdecznych słowach witając zebranych. Przewodnictwo zjazdu objął delegat Zarządu Głównego Zw. Leg. Pol. mgr. E. Henisz, powołując do stołu prezydjalnego pp.: płk. Pelca z Kalisza, dyr. Drozd-Gierwmskiego z Piotrkowa, mgr. Pagówskiego z Pabjanic i wiceprezesa Koperskiego z Łodzi.

Pan Wojewoda w swem powitalnym przemówieniu podkreślił rolę legionistów w życiu społecznym odrodzonego państwa. Zadanie swoje podciągania społeczeństwa do wyższego poziomu i deowego, legionisci spełniają należycie. Pożatem w serdecznych słowach witali Zjazd pp.: red. Budzyński, dyr. Kuchar-

ski i nacz. Berkowicz, stwierdzając ścisłą łączność między organizacjami przez nich reprezentowanymi, a legionistami.

Ze sprawozdania, wygłoszonego przez wiceprezesa okręgu p. F. Płońskiego wynika, że prace w Okręgu Łódzkim w okresie sprawozdawczym posunęły się o nowy etap naprzód: osiągnięto większą zwartość organizacyjną i zbratanie masy legionowej, uorganizowano cały szereg spraw z zakresu bratniej pomocy, a przedewszystkiem dzięki nasileniu ideowemu we wszystkich poczynaniach doprowadzono do wysokiego poziomu moralnego i obywatelskiego szeregi zorganizowanych legionistów.

Po uchwaleniu absolutorium i podziękowania dla ustępującego zarządu dokonano wyboru nowych władz. Przez aklamację powołano na prezesa ponownie p. M. Wadowskiego oraz członków zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego z listy przedstawionej przez ustępujący zarząd.

Pożatem zjazd wysłał depesze z wyrazami czci i hołdu dla Pana Prezydenta Rzpiitej i I-go Marsz. Polski. Józefa Piłsudskiego, oraz depesze gratulacyjną premierowi Sławkowi z okazji jego imienin.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, dnia 18-go kwietnia.

- 6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają rze”.
- 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki.
- 6.36—6.50: Gimnastyka.
- 6.50—7.15: Muzyka (płyty).
- 7.15—7.25: Dziennik poranny.
- 7.25—7.45: Muzyka (płyty).
- 7.45—7.50: Odczyt, progr. na dzień bieżący.
- 7.50—8.00: Wskazówki praktyczne.
- 8.00—11.57: Przerwa.
- 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy.
- 11.57—12.03: Sygnał czasu z Krakowa.
- 12.03—12.08: Wiadomości meteorologiczne.
- 12.05—12.30: Audycja dla dzieci: Opowiadanie p. t. „Bociany i ca” — Jana Brzozy (transmisja ze Lwowa).
- 12.30—13.00: Recytacje wierszy. (Transmisja z Krakowa).
- 12.30—13.00: Muzyka religijna w wyk. Mieszane-go Chóru katedry w Dijon (płyty).
- 13.00—13.05: Chwilka dla kobiet.
- 13.05—13.15: Dziennik południowy.
- 13.15—13.45: Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego.
- 13.45—13.50: „Z rynku pracy”.
- 13.50—13.55: Wiadomości meteorologiczne.
- 13.55—14.00: Przegląd gładowy.
- 14.00—14.45: Rachmaninow: Koncert Nr. 3 C-dur op. 18 w wykonaniu kompozytora z towarzyszeniem Filadelfijskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Leopolda Stokowskiego (płyty).
- 14.45—15.45: Przerwa.
- 15.45—16.00: Fragmenty z różnych symfoni.
- 16.00—16.30: „Stabat Mater” — Karola Szymanowskiego (Transm. z Katowic). Wykonawcy: orkiestra i chór „Ognio” pod dyr. S. Stojńskiego oraz E. Jęfimecowa (sopran).
- 16.30—16.45: Pożądanie w języku francuskim wygł. Lucien Roguliny.
- 16.45—17.00: Pieśni kościelne i motety wielkopostne w wykonaniu chóru Małego Seminarjum Ks.Ka. Misjonarzy w Krakowie.
- 17.00—17.15: „Serce przemawia” — reportaż z kliniki chorób wewnętrznych Uniwers. Jagiellońskiego przeprowadzi dr. Jan Walowski. (Transm. z Krakowa).
- 17.15—17.50: Audycja słuchowiskowa dokona Parsifala p. t. „Legenda Wielkiego Piątku” — Jerzego Machnickiego.
- 17.50—18.00: Poradnik sportowy.
- 18.00—18.15: Pieśni religijne W. Troshla w wykonaniu Tadeusza Łuczaja (bas).
- 18.15—18.30: „Conrad i świat” (poglądy religijne) — szkice literackie — wygł. dr. J. Ujejski, si red. Jan Piotrowski.
- 18.45—19.00: Koncert reklamowy.
- 19.00—19.05: Muzyka (płyty).
- 19.05—19.15: Zapowiedź programu na dzień następnny.
- 19.15—19.25: Muzyka (płyty).
- 19.25—19.30: Wiadomości sportowe lokalne.
- 19.30—19.35: Wladom. sportowe ogólnopolskie.
- 19.35—19.50: Utwory fortepianowe Stanisława Nawrockiego w wyk. kompozytora.
- 19.50—20.00: Felieton aktualny.
- 20.00—20.15: Dokład iechać w święta?
- 20.15—20.20: Omówienie programu koncertu.
- 20.20—23.00: Transm. z Filharmonji Warszawskiej: „Pasia według św. Mateusza” — J. S. Bacha w wyk. orkiestry filharmonicznej i chóru Akademii Śpiewaczej z Wrocławia pod dyr. Fritza Lubricha z udz. solistów.
- W przerwie: Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”.
- 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla i komunikacji lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- MONTE CENERI. „Napój miłosny” — op. Donizettiego.
- BUKARESZT. Koncert symf.
- KOLONJA. Muzyka religijna.
- LIPSK. „Złote miasto”.
- HAMBURG. Trio g-dur Mozarta.
- MONACHJUM. Piosenki wielkopostne.
- FRANKFURT. Koncert wiecz.
- WIEN. Oratorium lud. Leowego.
- SZTUTGART. „Nero i Akte” — op. Manena.
- PRAGA. Pieśni wiosenne.
- M. OSTRAVA. Sonata g-moll Vericinięgo.
- OSLO. Koncert solistów.
- BERLIN. Koncert wiecz.
- PRAGA. „Jeruzolima — Ziemia Święta”.
- RADIO PARIS. Koncert symf.
- SZTOKHOLM. Muzyka lekka.
- RZYM. Koncert symf.

Teatry i kina nieczynne

Dziś, w Wielki Czwartek, jutro w Wielki Piątek i pojutrze w Wielką Sobotę, wszystkie kina, teatry i lokale rozrywkowe muszą być nieczynne.

Przedstawienia w kinach i teatrach rozpoczną się w niedzielę, w innych lokalach rozrywkowych — w drugi dzień świąt.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Począwszy od niedzieli, dnia 21-go b. m. (pierwszy dzień świąt) dana będzie komedia w 3-ach aktach Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Powrót do grzechu”, w reżyserji dyr. M. Winiklera.

TEATR POPULARNY (Sala Geyera — Piotrkowska 295).

W pierwszy dzień świąt, w niedzielę, dnia 21-go b. m., o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wieczorem odbędzie się premiera operetki w 3-ach aktach W. Kollo p. t. „Odmłodzony Adolar”, w reżyserji Zięciakiewicza.

POWTÓRZENIE KOMEDJOBĄJKI „STAŚ LOTNIKIEM”

Komedjówka Remusa p. t. „Staś lotnikiem” dana będzie w drugi dzień świąt, t. j. w poniedziałek, dnia 22-go b. m., o godz. 12-iej w południe w Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej Nr. 18.

Bilety w cenie od 25 do 75 groszy już do nabycia w kasie teatru od godziny 11-iej do 2-iej i od 6-iej wieczorem.

W sprawie Pożyczki Inwestycyjnej

Naczelnym zadaniem pożyczki inwestycyjnej jest sfinansowanie wielkich robót publicznych, któreby dały zatrudnienie tysiącnym rzeszom bezrobotnych. Uznając tę drogę, jako właściwą i skuteczną w walce z klęską bezrobocia, Komitet Wykonawczy Unji, wzywa ogół pracowników do subskrybowania pożyczki inwestycyjnej. Obowiązkiem społecznym każdego pracownika, jest danie w razie solidarności społecznej przez subskrybowanie pożyczki.

Na froncie walki z bezrobociem, nie może zabraknąć nikogo i w tej myśli Unja Pracowników Umysłowych, uważa za konieczne, aby w pożyczce inwestycyjnej wzięły udział wszystkie warstwy społeczne, a przedewszystkiem warstwy posiadające

*

Zarząd Łódzkiej Izby Rolniczej, na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia r. b. postanowił zakupić obligacje Pożyczki Inwestycyjnej na sumę zł. 10 tysięcy. — Również pracownicy Izby, jednogłośnie postanowili wszyscy wziąć udział w subskrypcji tej Pożyczki.

W kawiarni opowiadają...

Dr. M. słynie z nieumiejętności opowiadania dowcipów. Mimo to skrzętnie notuje każdą słyszana anegdotę, częściej niż później znanych. Przed kilku dniami jego fryzjer gołociano, powiedział:
— Mam doskonały kawał dla pana doktora: synem mojego ojca, a nie jest moim bratem, kto to jest?
— Nie wiem.
— To zupełnie proste: — Ja sam!
— Ha, ha, ha! — zaśmiał się doktor. — To żart!

W znanym magazynie konfekcji na ulicy Piotrkowskiej od kilku dni wisi następujący napis:
— „Przed świętami! Tanie okazje w damskiej bieliznie!”

Rozmówka w „Esplanadzie”:
— Dzień dobry, panie Rabinowicz. Dobrze się panu powodzi?
— Dobrze to nie, ale w każdym razie już trochę lepiej.
— No, widzi pan, jak tylko jest trochę lepiej, to już jest dobrze.
— Tak, ale byłoby lepiej, gdyby było do...

Dentysta L. jest znanym pantoflarzem i pacierze bol się żony. Przed kilku dniami zapukał wieczorem do sąsiada:
— Bardzo przepraszam, że niepokoję o tak późnej porze, lecz moja żona już śpi, wobec czego chciałbym prosić, żeby pan był łaskaw i zapisał mi zaświadczenie, że wróciłem do domu o 11-ej.

Panna P. opowiada, że najchętniej czyta tylko książki, które zwykle się uważają za frywolne i nawet ryzykowne. Między innymi wyznała, że wolała tom Piłgrimiego.
— Ależ pani powinna się rumienić ze wstydu, czytając te książki — mówi jeden z obecnych.
— Proszę pana, kobieta nigdy się nie rumieni, kiedy jest sama.

Przed sądem okręgowym toczyła się sprawa jakiegoś szofer, który przejechał przechodnia. Przewodniczący bada personalja poszkodowanego:
— Imię i nazwisko?
— Antoni Kolasiewicza.
— Wiek?
— 35 lat.
— Żonaty?
— Tak, panie sędzio, z Franciszką, z domu Pietrzak.
— Proszę, niech świadek opowie, jak došlo do tego wypadku.
— Ano zwyczajnie, proszę sądu. Franka urodziła dziecko i musiałem się z nią ożenić.

Pożary w śródmieściu
Straż ugasiła ogień

Przy ulicy Napiórkowskiego Nr. 86, w domu stanowiącym własność Kasy Emerytalnej pracowników miejskich, wybuchł wczoraj o godzinie 3-ej po południu pożar.
Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w kuchni na czwartym piętrze w podłodze zajęła się belka. Ogień szybko przerzucił się na sufit w kuchni mieszkanca na trzecim piętrze i począł zagrażać już całej górnej części dużego domu mieszkalnego.
Czwarty oddział straży ogniowej po zgóra godzinnej pracy pożar ugasił. Usunięta została całkowicie kuchnia na czwartym piętrze i częściowo uległa zniszczeniu wskutek zalania wodą kuchnia na niższym piętrze.
Straty sięgają kilku tysięcy złotych. Ponadto jeszcze w dniu onegdajszym o godz. 11-ej w nocy paliło się w domu przy ulicy Wolborskiej Nr. 4, w mieszkaniu J. Kreła, gdzie od wadliwego urządzenia kominowego zapaliła się ściana w kuchni. Oddział bałucki straży ogień ten po półgodzinnej pracy ugasił. Straty są nieznane.

„Ślepy Maks” przed sądem
Proces rozpocznie się 6 maja

Donosiliśmy już o zakończeniu przez władze śledztwa w sprawie Maksa Bornsteina, zwanego „Ślepym Maksem”. Jak się obecnie dowiadujemy, sąd okręgowy ustalił już termin tej na kilka dni rozpisanej rozprawy. Sensacyjny ten proces rozpocznie się w dniu 6 maja, t. j. w poniedziałek i trwać będzie do końca tygodnia. Najpewniej część rozprawy będzie niejawną.
Przewodniczyć będzie wiceprezes Illinicz. Oskarżać — prok. Skąpski. Obrońcą wnoszą — Bornsteina — adw. Lilker, a dwóch pozostałych oskarżonych — adw. Fried. (gas).

Lepiej jest wiedzieć przed goleniem...



że skaleczenia zdarzają się przy goleniu zarostu twardego i niedość zmiękzonego. Golenie nie przyjemne, łatwe i bezpieczne zapewnia obfita i miękką czająca pianą, i tak daje

PULSA KREM DO GOLENIA

Doskonała organizacja poczty

Stopniowo, w ciągu kilku miesięcy, zrealizowany zostanie wielki plan usprawnienia komunikacji pocztowej. — W każdej wsi zjawiać się będzie regularnie listonosz

Skrzynki pocztowe na wozach tramwajowych

Donosiliśmy przed kilku tygodniami o wielkim planie, zakreślonym przez władze pocztowe w Łodzi, a dotyczącym usprawnienia działalności poczty w naszym mieście. Plan ten ma być realizowany etapami, przyczem co miesiąc, na stopniu częściowe wykonanie zamierzeń poczty.
Z dniem 1 kwietnia wprowadzono specjalne skrzynki do listów i przesyłek miejscowych oraz zwiększono częstotliwość doręczania listów i przesyłek adresatów. Już dziś, po dwóch tygodniach, można stwierdzić, że innowacja ta dała bardzo dobre rezultaty i spotkała się z aplauzem całego społeczeństwa łódzkiego. Z dniem 1 maja, nastąpi skolei usprawnienie doręczania poczty na wsi, w okolicach podmiejskich i na letniskach podmiejskich, co będzie miało poważne znaczenie, ze względu na zbliżający się okres wyjazdów letnich. 15 maja nastąpi skolei powiększenie ilości urzędów pocztowych w Łodzi, przyczem dwa trzedy powstaną na ulicy Piotrkowskiej — jeden w pobliżu ul. Traugutta, drugi — w górnej części ul. Piotrkowskiej.

W czerwcu ma rozpocząć się budowa ulicznych kiosków pocztowych na Placu Wolności, placu Boernera (Zielony Rynek) i na Wodnym Rynku. W ten sposób, do października r. b. ma być cały niemal plan reorganizacji służby pocztowej w Łodzi zrealizowany, a nawet rozpoczęta ma już być budowa nowego, reprezentacyjnego gmachu poczty głównej na ul. Kościuszki, aby w roku przyszłym można już było gmach ten oddać do użytku publicznego.
W tej chwili toczą się przygotowania do wprowadzenia instytucji listonoszy wiejskich, aby usprawnić doręczanie poczty na letniskach podmiejskich latem i we wsiach, położonych dookoła Łodzi. W sprawie tej otrzymujemy od łódzkiej dyrekcji poczty, bardzo interesujące informacje.
Codziennie, we wsiach pod Łodzią i na letniskach podmiejskich, zjawiać się będą listonosze. Do ich obowiązków nie będzie jednak należało wyłącznie oddanie listów. Będą oni spełniali rolę jakgdyby małych ruchomych urzędów pocztowych. A więc będą przyjmowali i dorę...

czali przesyłki pocztowe, przyjmowali wpłaty na książeczki oszczędnościowe P. K. O., realizowali wypłaty w obrocie czekowym P. K. O., przyjmowali prenumeratę czasopism, sprzedawali znaczki pocztowe, przesyłki listowe zwykłe i polecone, listy wartościowe, przekazy pocztowe, paczki do wagi 1 kg., telegramy i opłaty radjofoniczne.

Sygnalem na trąbce, oznajmiać będą swoje przybycie, poczem zainstalują się na godzinę w ustalonym raz na zawsze miejscu i tam spełniać będą wszystkie zlecenia pocztowe. Po godzinie, po załatwieniu wszystkich spraw, oddaniu i przyjęciu poczty, wyruszą będą natychmiast spowrotem do Łodzi, by przekazać najbliższemu urzędowi te wszystkie czynności, które w jego zastępstwie wykonali na wsi.

Ogólna ilość paczek, przyjęta przez listonosza nie może przekraczać 5 kg. Nie wolno mu przyjmować na książeczki P. K. O. lub wypłacać przekazem więcej niż 200 złotych.

W tych wszystkich miejscowościach, do których będą przyjeżdżać listonosze, zawieszane będą również skrzynki pocztowe. Chodzi o to, by ktoś, nie mając nic więcej do załatwienia, jak oddanie listu, nie był skrepowany godziną przyjazdu listonosza. Może więc wrzucić list czy przesyłkę do skrzynki, a wypróżni ją, po swym przybyciu listonosz.

Do jakich miejscowości będą codziennie przyjeżdżać listonosze? Przedewszystkiem — bezpośrednio okolice Łodzi: Cyganka, Złotno Nowe, Jagodnica, Złotno Stare, Retkinia, Rokicie Stare, Antoniew Sikawa, Budy Sikawa, Sikawa Plac, Plac Stoki, Stoki Budy, Antoniew Stoki, Stacja Widzew. Okolice Konstantynowa k. Łodzi: Zabiczeki, Bechcice, Ignacew, Babiczki, Rszew, Krzywicz, Mieściny, Dąbrowa, Srebrna, Bruss, Zojówka, Smółsko, Lublinek, Okolowice, Porzewice, Florentynów, Józefów. Okolice Lutomierska: Kazimierz, Czółczyn. Okolice Andrzejowa: Wisniowa Góra, Kraśszew, Hulanka. Okolice Aleksandrowa: k. Łodzi: Piaskowa Góra, Rąbień, Antoniew, Grabieniec, Romanów, Kochanówka, Kały, Antonów Huta, Zimna Woda, Łomnik, Bruzyca Wielka, Szatonia.

Niezależnie od tego, istnieje szereg letnisk podmiejskich, leżących na linii kolejek dojazdowych pod Łodzią. — W związku z tem, dyrekcja poczty w szczególności pertraktuje z dyrekcją kolejek dojazdowych, aby zainstalować skrzynki pocztowe na wagonach tramwajowych. Będzie można wrzucać do tych skrzynek listy, gdy tramwaj przejeżdżać będzie przez daną stację.

Na froncie robotniczym

Ustalono warunki pracy robotników sezonowych

Wczoraj odbyła się w okręgowej inspekcji pracy kolejna konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu w przemyśle pończosznym. Ale i wczoraj nie udało się doprowadzić do porozumienia, albowiem drobny przemysł pod żadnym pozorem nie chciał zgodzić się na podpisanie umowy zbiorowej.
Wobec tego, iż zagraża to częściowo również robotnikom, zatrudnionym w wielkim i średnim przemyśle, postanowiono po świętach Wielkiej Nocy proklamować strejk protestacyjny w przemyśle pończosznym.

międzyzwiązkowej komisji robotników sezonowych. Na konferencji tej uzgodniono ostatecznie warunki pracy sezonowców, przyczem przyznano robotnikom za 3 miesiące pracy 5-dniowe urlopy.

Sprawa płac wprawdzie nie została jeszcze definitywnie omówiona, ale niewątpliwie płace pozostaną na wysokości obowiązującej w roku ubiegłym, ponieważ tak żąda Fundusz Pracy, udzielający kredytów na zatrudnienie bezrobotnych.

W konkluzji postanowiono, iż zarząd miejski opracuje umowę zbiorową, zawierającą wszystkie uzgodnione punkty i prześle ją związkowi zawodowemu do podpisu.

Wczoraj odbyła się w zarządzie miejskim konferencja komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego z przedstawicielami

Szczepienia przeciw ospie
odbywają się bezpłatnie w dozorcach sanitarnych

W dniu wczorajszym wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego rozstał nakazy w sprawie przymusowego szczepienia ochronnego przeciwko ospie. Szczepienie to obowiązuje wszystkich, zamieszkałych w Łodzi, bez względu na to, czy są obywatelami polskimi czy cudzoziemcami.

nie przyjęła się, to szczepieni poraz pierwszy będą natychmiast drugi raz szczepieni, zaś szczepieni poraz drugi — obowiązani będą powtórzyć szczepienie w drugim okresie t. j. od 15 sierpnia do 1 października.

Przymusowe szczepienie ochronne odbywa się bezpłatnie w dozorcach sanitarnych. Osoby, które życzą sobie, aby szczepienia dokonał prywatny lekarz, muszą przedstawić w dozorcę sanitarny świadectwo, iż szczepienie już zostało dokonane. Odpowiedzialność za przeprowadzenie szczepienia ciąży na rodzicach. Winni zaniedbania podlegają karze 14-dniowego aresztu i 200 złotych grzywny. Zaznaczyć należy, że dzieci nieszczepione nie są przyjmowane do szkół.



SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 14 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 17 kwietnia 1935 r.

1. Przenosi się zawody Widzew — Makabi, wyznaczone na sobotę, dnia 27.4.35, na niedzielę, dnia 28.4.35, boisko R.T.S. Widzew, godzina 16.15. Przedmecz rezerw o godzinie 14.15.
2. Zawody o mistrzostwo klasy „B” Bar-Kochba — I.K.P., wyznaczone na dzień 28.4.35, przenosi się na godz. 11-tą. Przedmecz rezerw o godzinie 9.00.

Komunikat Zarządu nr. 17 z dnia 17 kwietnia 1935 r.

1. Podaje się do wiadomości, iż wskutek rozwiązania sekcji piłki nożnej skreślone zostały z listy członków Ł.Z.O.P.N.: Strzelecki Klub Sportowy „Pogoń” w Kozłuszkach i R.S.W.F. „Szturm-Gwiazda” w Zdunskiej-Woli. Wszyscy zawodnicy wymienionych klubów są automatycznie zwolnieni i nie podlegają przepisom o karancji.
2. Podaje się do wiadomości, że przyjęty został w poczet członków Ł.Z.O.P.N. Związek Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” w Ozorkowie (ul. Wigury 14).
3. Podaje się do wiadomości, że decyzją władz administracyjnych zlikwidowane zostało Robotnicze Stowarzyszenie Sportowe „Szturm” w Łodzi. Na podstawie tej decyzji R.S.S. „Szturm” zostało skreślone z listy członków Ł.Z.O.P.N. Wszyscy zawodnicy R.S.S. „Szturm” Łódź są automatycznie zwolnieni i nie podlegają przepisom o karancji.
4. Podaje się do wiadomości, iż zgodnie z wynikiem konferencji z przedstawicielami klubów klasy „A”, zarząd Ł.Z.O.P.N. obniżył ceny biletów wejścia na zawody mistrzowskie klasy „A” do stawek następujących: — trybuna zł. 1,20; wejściowe — zł. 0,80; uczniowskie 50 gr.; dzieciinne — 25 gr.
5. Wzywa się K.S. Ikapę do uregulowania na rzecz R.K.S. Huragan kwoty zł. 8,50 z tytułu rozliczenia z zawodów w dn. 20.5.1934.
6. Wzywa się Z.T.G.S. „Bar-Kochba” do uregulowania na rzecz R.K.S. „Huragan” kwoty zł. 7,80 z tytułu rozliczenia z zawodów w dniu 31.5.1934.
7. Termin wpłaty 7-dniowy.
8. Wobec uregulowania składki członkowskiej za rok 1935 uchyla się zawieszenie klubów: TUR (Łódź), Sokół (Ziętuz), Huragan (Łódź), Bar-Kochba, Makabi (Ziętuz), Ikapę (Łódź).
9. Uchyla się zawieszenie Z.S.G.S. Hakoah (Łódź) z tytułu załagłości w stosunku do K. S. Union - Touring.

Reprezentacja—WIMA D. 15 mecz piłkarski przed spotkaniem z Wrocławiem

W dniu dzisiejszym odbędzie się na stadionie ŁKS-u przy Al. Unji, zapowiadany mecz piłkarski między Reprezentacją Łodzi, a Wimą. W Reprezentacji grać będą następujący piłkarze: w bramce — Pisarski i Frymarkiewicz, w obronie — Karaś, Mikołajczyk i Frankus, w pomocy — Chojnacki, Triebe, Welnic i Pegza L. oraz w ataku — Miller, Sowiak Królewiecki, Owczarek, Król i Lećmiński. Wima wystąpi w swoim najsilniejszym składzie. — Mecz rozpocznie się o godz. 16.45. — Na podstawie tego meczu, kpt. zw. ŁZPN-u, p. Cyll, ustali ostateczny skład reprezentacji Łodzi na mecz z Wrocławiem. ŁZPN. ustalili ceny biletów na mecz Łódź—Wrocław następująco: w przedsprzedaży: loża 4 zł., trybuna 2 zł., wejściowe 1,20 zł., uczniowskie 80 gr. i dzieciinne 50 gr., przy wejściu: loża 4 zł., trybuna 2,50 zł., wejściowe 1,50 zł., uczniowskie 1 zł. i dla dzieci 50 gr.

O zainteresowaniu meczem Łódź—Wrocław świadczą również niezwykle liczne zgłoszenia z prowincji.

Związek Strzelecki w Narodowym Biegu naprzeląj

W związku ze zmianą organizacji Narodowego Biegu Naprzeląj 3-go maja, który przekształcony został na szereg narodowych biegów o charakterze lokalnym i propagandowym, we wszystkich większych ośrodkach kraju jednocześnie, komenda główna Związku Strzeleckiego wydała zarządzenie, mające na celu zainteresowanie w biegu jaknajszerszych mas strzeleckich. Związek Strzelecki zamierza nie tylko obsłać liczące te biegi, ale także wziąć czynny udział w organizowaniu biegów narodowych w poszczególnych ośrodkach.

Okupacja teatru trwa

Aktorzy „Komedji” postanowili nie ustępować

Donosiliśmy wczoraj o trwającej już trzy dni okupacji przez aktorów lokalu teatru. Wspominaliśmy również, że właściciel budynku — p. Regirer wyraził gotowość oddania zespołowi sali jeszcze na tydzień zupełnie bezpłatnie — wzajemian za co, aktorzy mieli się zobowiązać, że po owym terminie teatr opuszcza już dobrowolnie.

Narada zespołu, trwająca całą noc wczorajszą, skończyła się jednak decyzją kontynuowania akcji, nie bacząc na przychylnie stanowisko p. Regirera. Aktorzy szybko się zorientowali, że gest ten nie ma prawie żadnej praktycznej wartości, gdyż w okresie do 23 kwietnia przypadają święta, a w ciągu dwóch dni spektaklowych nie można się spodziewać zdobycia realnych podstaw dalszej egzystencji.

W ciągu dnia wczorajszego właściciel lokalu, dalej podkreślając swe sympatje dla zespołu, oświadczył że jednak na czynsz wypłacany w procentach zgodzić się nie może i nie może odstąpić od

komornego w wysokości 90 zł. dziennie. Pomieważ z drugiej strony p. Regirer ustąpił już od swych żądań wypłaty całej należności za kwartał zgóry, a w ministerstwie oświaty konkretyzuje się coraz bardziej sprawa subwencji dla teatru — tedy aktorzy postanowili wytrwać na stanowisku i teatru nie opuszczać, aż do całkowitego wyjaśnienia sytuacji.

Artyści już zagospodarowali się jakoś w podziemiach gmachu przy ul. Karowej. Spali już ostatnią noc prawie wszyscy na łóżkach lub przynajmniej na materacach, różkach dostarczają im jedzenia, a dary od najrozmaitszych firm warszawskich z najróżniejszymi artykułami, przedewszystkiem zaś z szynkami, pieczywem, masłem i t. d. nie ustają.

Osobliwy więc ten strejk trwać będzie dalej i skończy się niechybnie wtedy, gdy teatr „Comodia” uzyska subsydium, umożliwiająca mu pracę i jego pracownikom zapewniająca choćby najskromniejszy byt.

W obawie przed formularzem gotowi byli popełnić—Bóg wie, jaką—zbrodnię

Już o kilometr od Łodzi panują inne zupełnie stosunki niż w mieście. Już w Antoniewie Sikawie, graniczącej z Łodzią — ludzie mają mentalność całkiem wiejską.

Sołtys wsi, Kazimierz Niewiadomski rozdał wszystkim gospodarzom do wypełnienia w ciągu określonego czasu formularze dla urzędu podatkowego. — Wszyscy gospodarze dostarczyli wypełnione formularze na czas — tylko jeden Antoni Lewy, się spóźnił. Ponieważ sołtys musiał wszystkie papiery dostarczyć do urzędu gminnego — tedy rano wybrał się po drodze do gminy w Nowo-Solnej do Lewego i prosił go, by formularz wypełnił.

Lewy pokazał sołtysowi już wypełnioną deklarację, ale zaznaczył, że co do samego prawa własności domu kwestja jest sporna — tedy nie może formularza oddać. Sołtys, gdy już trzymał formularz w garści — nie chciał go zwrócić Lewemu i na tem tle wynikła

sprzeczka.

W mieście rzecz nie wzięłaby takiego obrotu. Gdy kto nie chce dostarczyć na czas formularza — sam jest sobie winien. Gdy zaś mu ktoś go siłą weźmie — wie każdy mieszcuch, że i na to jest rada: wystarczy zawiadomić odpowiednie władze, że dane w formularzu nie są ostateczne i że ma się co do tych i tych punktów pewne wątpliwości.

Ale na wsi, choć o kilometr odległej od Łodzi, awantura omal nie przekształciła się w zbrodnię. Bowiem cała rodzina Lewów, uzbrojona w siekiery i kije, stanęła u drzwi chałupy, oświadczając, że sołtysa nie wypuszczą, póki formularz nie odda.

Niewiadomskiego uwolnili dopiero po trzech godzinach przechodnie, którzy za wiadomili policję.

Wczoraj czterech członków rodziny Lewy z Antoniewa Sikawy skazał sąd grodzki po miesiącu aresztu z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata. (g)

Kronika radjowa

DZWON KATEDRY ŁÓDZKIEJ.

W Wielką Sobotę, t. zn. dnia 20 kwietnia b. r. o godzinie 18.15 do 18.35 nadana zostanie ogólnopolska audycja p. t. „Rozmowa dzwonnów”. Będzie to transmisja bicia dzwonnów rezurekcyjnych ze wszystkich rogóżni Polskiego Radia. W audycji tej weźmie udział Łódź, która transmitować będzie bicie dzwonu Katedry Łódzkiej.

Audycja poprzedzona zostanie krótką prelekcją, w czasie której omówiona będzie historia bijących dzwonnów. Rozgłoszenia Łódzka Polskiego Radia, nadając w Wielką Sobotę bicie dzwonu katedralnego, wysłała z założenia, że jest to jedyny najciekawszy i najpiękniejszy dzwon, który posiada swoją bardzo charakterystyczną historję.

Jak wiadomo, dzwon katedralny został utundowany na krótko przed wojną światową ze składek robotników i rzemieślników łódzkich i cała powierzchnia dzwonu pokryta jest wyrytymi nazwiskami ofiarodawców. Gdy w czasie okupacji niemieckiej rekwirowano dzwony w kościołach łódzkich, dzwon katedralny ocalał tylko dzięki temu, że dniem i nocą na

Nr. 28.

Udział Czechosłowacji w Targach Poznańskich.

Udział Czechosłowacji w tegorocznych Targach obejmuje dziedzinę ukrytego importu, jakim jest turystyka i propaganda uzdrowisk z jednej strony, z drugiej zaś strony Czechosłowacja bogato obsłała dział instrumentów muzycznych, który to przemysł czeski jest znany na cały świat. Oprócz tego czeka porcelana, przyrządy elektrotechniczne, wyroby ze szkła i galanterja jabłonecka oraz pokaz samochodów dopełnia udział Czechosłowacji. W związku z udziałem Czechosłowacji planowano pierwotnie wysłać 3 samoloty drogą powietrzną celem wzięcia udziału w Salonie Lotniczym. Jednakże niewykończenie na czas najnowszych modeli jakie fabryki przagnęły pokazać, uniemożliwił tegoroczny udział, a pokazywanie modeli zeszlortycznych oczywiście nie byłoby wspólmiernie z wysokim poziomem pokazu lotnictwa na Targach Poznańskich.

Przegląd pojazdów mechanicznych

Dziś, w czwartek, dnia 18 b. m. przeglądu pojazdów mechanicznych przed komisję przeglądową nr. 1 — ul. Wigury (Pusta) — dojazd od ulicy Karowej — należy sprowadzić pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucyj, firm), których nazwiska rozpoczyna się od liter P, do końca, za wyjątkiem Pa. — Przed komisję przeglądową na ul. Wigury — dojazd od ulicy Sienkiewicza — należy dostarczyć pojazdy mechaniczne — motocykle z wózkami czepnymi i właścicieli o nazwiskach litery S, W, jutro, w piątek, dnia 19 b. m. przed komisję przeglądową nr. 1, należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli o nazwiskach na litery Pa, Ra do Ri włącznie, Sk. — Przed komisję przeglądową nr. 2 — należy dostarczyć pojazdy mechaniczne (ciężarowe i motocykle), które w poprzednich terminach nie zostały dostawione do przeglądu z usprawiedliwionych przyczyn. — Z dniem jutrzejszym, komisję przeglądową nr. 2 kończy swe czynności. Pojazdy muszą być dostarczone do komisji o godz. 8 rano. (p)



OSTRZEŻENIE.

Zarząd Zw. Legionistów Polskich dział w Łodzi, ul. Sienkiewicza 37 — komunikuje, iż w Łodzi i na prowincji są podjęci podejrzani osobnicy, którzy, zapobiegając trzem w sąfzżowane legitymacje i dokumenty przedstawiają się za wysłanników „Bratniej Pomocy” Związku Legionistów Polskich i w tym charakterze składają firmom handlowym i przemysłowym drukowane deklaracje, wydłżając ofiarę na rzecz rzekomego komitetu doradczego „Bratniej Pomocy” Zw. Legionistów.

Zarząd Zw. Legionistów Polskich, dział w Łodzi, ostrzega przed oszustwami i prosi o oddawanie ich w ręce policji. Wypadku zgłoszenia się do któregoś z nich z firm.

OFIARY.

Zamiast kwiatów na grób nieodłutowanego b. p. Maksza Feiertaga, składamy na internat w „Helenówku” zł. 10. Bronka, Tosia, Franciszka.

Zamiast kwiatów na grób b. p. Heleny Rozenowej, matki Kolegi naszego Stanisława, składamy zł. 13.50 na Towarzystwo Niesienia Pomocy Głuchym „Ezras Ilmin”.

Koleżanki i Koleżki

ZABAWA w A.O.Z.S.

W dniu 22 b. m. Akademicy Strzelcy dają zabawę taneczną w lokalu własnym ulicy Piotrkowskiej Nr. 101, tel. 244-86. Troski i przemysłowe nastroje zabawy ubiegłego nawału pozwala spodziewać się, że to wienie spotka się z aplauzem stałych bywalców wieczorków, jak również i nowych sympaty Strój dowolny. Wstęp zł. 1. — Początek o 8 i 10-ej.

Puzuru antek

Dziś w nocy dyżurują następujące strażnicy: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Koszykowska (Brzezińska 56), M. Rozenblum (Miejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska Nr. 95), H. Skwarczyńskiego (Katna 54), L. Kociński (Rokicińska 53).

3 PYTANIA.

a) Co stać się może z właścicielem pewnego sklepu spożywczego, jeżeli zakocha się w jego własnej ekspedjentce? b) Jak wyglądałby przedstawienie w wielkiej teatrze, w którym, skoro na mieścu artysty, będącego reżysjerem tego teatru wystąpi sklepikarz? c) W jakich okolicznościach ekspedjentka wyznałaby swemu szefowi i jakie skutki pocieranie sobą szczerze wyznanie? Na trzy te ciekawe pytania odpowie dziś ekran kina „Europa”, którym ukaże się po raz pierwszy przełożona komedia polska p. t. „A.B.C. Miłości”. Wzięmy pod uwagę, iż odpowiedzi opowiedział Marjan Hemar we własnej osobie. Ekspedjentka jest Marja Bogda, właścicielka sklepu — Adolf Dymśza, w roli zaś aktora głównego wystąpi nikt inny, jak Kazimierzkowski — otrzymamy imponującą całość, którą nietylko warto, ale należy obejrzeć.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK. Loco 11.90, kwiecień 11.55, maj 11.58—59, czerwiec 11.62, lipiec 11.66, sierpień 11.56, wrzesień 11.46, październik 11.35, listopad 11.39, grudzień 11.44—45, styczeń 11.46, luty 11.51, marzec 11.56—57.

NOWY ORLEAN. Loco 12.05, maj 11.53, lipiec 11.62—63, październik 11.31, grudzień 11.39, styczeń 11.43, marzec 11.52.

LIVERPOOL. Loco 6.68, kwiecień 6.46, maj 6.41, czerwiec 6.38, lipiec 6.35, sierpień 6.26, wrzesień 6.20, październik 6.13, listopad 6.09, grudzień 6.09, styczeń 6.10, luty 6.10, marzec 6.10, kwiecień 6.10, maj 6.10.

Egipt: Loco 8.32, maj 8.00, lipiec 8.00, październik 8.03, listopad 7.95, styczeń 7.95, marzec 7.95, maj 7.99.

UPPER. Loco 7.83, maj 7.47, lipiec 7.20, październik 7.02, listopad 6.99, styczeń 6.99, marzec 6.99, maj 6.99.

BREMA. Loco 13.91, maj 12.79, lipiec 13.00, październik 12.91, grudzień 12.96.

ALEXANDRIA. Saldkularidis: maj 14.33, lipiec 14.44, listopad 14.64.

Ashmouni: kwiecień 12.91, czerwiec 12.87, sierpień 12.82, październik 12.58, grudzień 12.53.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

UMARZANIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH

Porządzenie wykonawcze min. skarbu ukaże się w najbliższych dniach. — Obejmie ono zaległości, powstałe przed 1 kwietnia 1934 r. — Warunki korzystania z umorzeń i odroczeń.

Realizacja zapowiedzi przedstawicieli rządu

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze, w „Dzienniku Ustaw” z dnia 25.3.34 ogłoszono ramową ustawę o umorzeniu zaległości podatkowych. Wczoraj zaś ukazała się oficjalna zapowiedź umorzenia w najbliższych dniach porządzenia wykonawczego do powyższej ustawy.

JEŻELI ZMNIJSZENIE PRZEKRACZA 25 PROCENT — NAWET CAŁKOWITE UMORZENIE.

Po tej pierwszej serii ulg — idzie seria ogólnych ulg, do której mają prawo ci wszyscy, którzy zapłacili równowartość przypisu podatkowego za rok 34-35 w ciągu tegoż roku. Otóż ta seria ulg polega na tem, że

całkowita zaległość podatkowa za czas od 1. 4. 34. ODRACZA SIĘ DO 1. 4. 38. ROKU pod warunkiem dobrowolnego punktualnego płacenia bieżących podatków w tem pięcioletciu:

przy zapłacie równowartości przypisu za rok 34-35 UMARZA SIĘ 10 procent zaległości odroczonej, a przy dalszej zapłacie dobrowolnej i punktualnej wymiarów za lata

35-36 — 15 proc.
36-37 — 20 proc.
37-38 — 25 proc.

Zwracamy tu uwagę, że — w odróżnieniu od ulg z listopada 1933 r. — **NOWE ULGI UZALEŻNIONE SA OD PŁACENIA RÓWNOWARTOŚCI PRZYPI-SIŁI.** bez względu na to jak urząd skarbowy zarachował sobie wpłate: unikamy w ten sposób szkodliwego dla płatnika zaliczania, które sparaliżowało ówczesne ulgi. Dodamy też, że za zapłacone — ciągu roku 34-35 uważa się te sumy podatkowe, które zostaną dobrowolnie albo **NAWET EGZEKUCYJNIE** zapłacone do 1 czerwca 1935 roku. Natomiast w dalszych latach zapłata musi następować dobrowolnie — to jest przed upływem terminu udzielonego upomnienia: będzie to więc system swego rodzaju „samogzekucji” bieżącego podatku.

Odsetki od zaległości odroczonej za czas do 1. 4. 34. ulegają umorzeniu, a od tej daty nie liczy się ich.

Niezależnie od zestawionych przez nas ulg: wpłaty na poczet zaległości w okresie odroczenia zalicza się w latach:

35-36 — w 250 proc.
36-37 — w 200 proc.
37-38 — w 150 proc.

Jak widzimy, druga seria ulg odpowiada w ogólnym zarysie sejmowej zapowiedzi b. premiera. Seria pierwsza jest jeszcze dodatkowym prezentem dla staranniejszych płatników. Jeżeli tylko wykładnia będzie wystarczająco liberalna — nowe normy dadzą nareszcie ramy prawne dla tak pożądanego dzieła odroczenia podatkowego w Polsce.

(az)

Donoszą jest przedewszystkiem reżym — stosowania ulg z urzędu, bez starań płatnika. Jest to — w świetle dotychczasowych doświadczeń — karalny warunek skuteczności ulg podatkowych. Wyjątek co do płatników w rozporządzeniu z listopada 33 r.: tylko oni tylko płatników, względem których drożono postępowanie karne za zaniechanie zapłaty, zagrożone karą pozbawienia wolności.

W każdym podatkowym systemie, upraszcza to system ulg, — pożądanym jest, że stosuje się je w każdym okresie wymiarowym — (co się dzieje w wypadku prowadzenia się płatnika?).

Ulg obejmują podatki: gruntowy, przemysłowy, dochodowy (ale nie od nieruchomości), lokalowy, od płaców, wojenny. Jak widzimy z ważniejszych podatków bezpośrednich nie obejmuje podatkowego. Obejmuje dodatki samorządowe.

System ulg jest podwójny. Pierwszą serię ulg dostaną ci płatnicy, którzy nie tylko zapłacili równowartość przypisu za rok skarbowy 34-35 w ciągu tegoż roku, ale w dwuletnim okresie (do kwietnia br.) NIE ZWIKSIZYLI SWYCH ZALEGŁOŚCI, albo nawet je zmniejszyli. Jako premija za te akuratność otrzymują ci płatnicy **UMORZENIE POŁOWY ZALEGŁOŚCI SPRZED 1. 4. 33. ROKU.** A JEŻELI ZWIKSIZYLI SWYCH ZALEGŁOŚCI, to otrzymują je w 100 proc. uru-homienia.

Wysunięte obecnie koncepcje polegają na reglamentacji eksportu w tym sensie, aby eksporterzy wywożący swe towary do krajów, gdzie zbytu nie mają, byli jednocześnie zobowiązani do wywozu również pewnych ilości towarów do tych państw, gdzie warunki zbytu odnośnych artykułów nie dają producentom zarobku. W razie więc za akceptowania odnośnych projektów, eksporterzy otrzymywaliby zezwolenia na eksport do krajów rentujących się — tylko w wypadku wykazania się wy-

wozem towarów również do krajów nie rentujących się.

Projekt powyższy nie znalazł przychylnego przyjęcia wśród zainteresowanych sfer gospodarczych, które obawiają się, iż tak przeprowadzona reglamentacja eksportu chociaż pomyślana jako środek na zwiększenie wywozu naszych artykułów do tych krajów, gdzie eksport nie jest rentowny, w praktyce mogłoby spowodować poważną redukcję ogólnego wywozu.

Podkreśla się zwłaszcza, że projekt nie uwzględnia tych wszystkich czynników, które decydują o sukcesach eksportu, jak stosunki handlowe poszczególnych firm eksporterskich z krajami odbiorczymi, posiadanie odpowiednich organizacji sprzedaży w tych krajach, stopień przystosowania produkcji do wymagań zagranicznych konsumentów i t. p.

Uzależnienie eksportu do krajów „rentownych” od podjęcia wywozu do krajów nie przynoszących korzyści mogłoby skłonić wiele firm do zrezygnowania z dotychczasowej działalności eksporterskiej — wobec trudności, jakie nastrecałoby nawiązanie stosunków handlowych z powojennymi państwami, zwłaszcza wobec perspektywy, iż wywóz do nich nie będzie się odłacał.

Sfery gospodarcze są zdania, że ewentualna pomoc tym eksporterom, którzy mają szansę i możliwości wywozu do krajów „nierentownych” może się wyrazić w formie prostszej, nie skomplikowanej — przejściowych zwiększonych premij.

100 proc. uru-homienia w przemyśle jedwabnym

Uruchomienie w łódzkich tkalniach sztucznego jedwabiu wynosi obecnie prawie 100 proc., co dowodzi dużego ożywienia sezonowego w tej branży. Po mimo jednak tego nasilenia produkcji — w przemyśle jedwabnym kształtują się w r. bież. o 30 do 40 proc. poniżej cen zeszłorocznych. Jest to — jak twierdzą koła zainteresowane — wynikiem walki z artykułami wełnianymi, których ceny zwiększa się kosztem wyrobów ze sztucznego jedwabiu. Poza to znaczne rozbudowanie produkcji sztucznego jedwabnej, dla której pracuje obecnie w Łodzi około 6000 krosien i w związku z tem zacięta walka konkurencyjna między wytwórcami — również w poważnym stopniu przyczyniła się do tak znacznej niżki cen.

Obroty w tej branży również pozostają na poziomie nieco niższym niż w r. ubiegłym. Głównym odbiorcą artykułów sztucznego jedwabnych jest Małopolska i Śląsk.

Cisza na rynku pieniężnym

Małe obroty w okresie przedświątecznym

Giełdy pieniężne zanotowały dziś lekkąwyżkę belgi, która na rynku warszawskim zyskała 5 punktów i notowana była po 89.85 — i florena holenderskiego, którego kurs, dochodząc do 358.00, wykazał poprawę o 30 punktów. Natomiast funt miał tendencję nieznacznie spadać. Notowano go po 25.68. Dolar prawie bez zmiany — 5.30 i pół (kabel).

Bank Polski podwyższył cenę o 5 punktów do 25.50, dolara zaś o 1 punkt do 5.26 za drobne banknoty. 5.27 za większe i 5.29 za czek.

Zwyżka ta nie wpłynęła na kształ-

owanie się sytuacji na łódzkim rynku walutowym, który wszystkie kursy — przy bardzo ograniczonych obrotach — utrzymał na poprzedniej wysokości. Notowano dolary po 5.28 w sprzedaży i 5.26 w kupnie oraz funty po 25.70 w sprzedaży i 25.60 w kupnie.

Utrzymana tendencja panowała również na rynku papierów procentowych. Notowano: pożycz. stabilizacyjną — sprzedaż 66.00, kupno 65.75, dolarówka 54.00—53.00, pożycz. budowlana 46.00 — 45.00; 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 53.50—53.00.

Wysunięte obecnie koncepcje polegają na reglamentacji eksportu w tym sensie, aby eksporterzy wywożący swe towary do krajów, gdzie zbytu nie mają, byli jednocześnie zobowiązani do wywozu również pewnych ilości towarów do tych państw, gdzie warunki zbytu odnośnych artykułów nie dają producentom zarobku. W razie więc za akceptowania odnośnych projektów, eksporterzy otrzymywaliby zezwolenia na eksport do krajów rentujących się — tylko w wypadku wykazania się wy-

Korespondenci Izby Przem.-Handlowej

P. Robert Schweikert kandydatem wielkiego przemysłu

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie prezydium Zw. Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, na którym postanowiono zwrócić się do prezesa Izby Przem.-Handlowej z prośbą o umieszczenie na porządku dziennym najbliższego zebrania plenarnego Izby kwestji zamianowania korespondentów. Akcja ta wiąże się z powziętą na zebraniu zarządu Związku w dniu 3 kwietnia uchwałą o wprowadzeniu do Izby w charakterze korespondenta — wobec wyczerpania będących do dyspozycji mandatów radcowskich — p. Roberta Schweikerta. Jak wiadomo, Izba

Przemysłowo-Handlowa w Warszawie już skorzystała z uprawnień statutowych, jakie w tym zakresie posiada, i uzupełniła swój skład powołaniem w charakterze korespondentów szeregu osobistości ze świata naukowego i przemysłowego.

Należy przypuszczać, że i Izba łódzka zdecyduje się na podobnie racjonalną rozbudowę swej obsady personalnej i obok przedstawicieli niedostatecznie w Izbie reprezentowanych gałęzi życia gospodarczego zechce obdarzyć godnością korespondentów również przedstawicieli wiedzy ekonomicznej.

Spadek liczby upadłości

Według danych głównego urzędu statystycznego ogłoszono na terenie Polski w lutym b. r. 11 upadłości, wobec 26 w lutym poprzedniego roku.

Upadłości w pierwszych dwóch miesiącach b. r. wyrażały się cyfrą 19, wobec 53 w odpowiednim okresie poprzedniego roku.

Łódź w handlu polsko-palestyńskim

Eksport naszych wyrobów włókienniczych nie przekracza 3 proc. ogólnego importu włókienniczego Palestyny. — Duża chłonność tamtejszego rynku. — Specjalna ekspedycja handlowa

Stosunki handlowe polsko-palestyńskie wykazują stałą tendencję rozwojową, jednakże udział w nich okręgu łódzkiego nadal jest jeszcze stosunkowo nieznaczny.

W imporcie towarów włókienniczych do Palestyny Łódź nie zajmuje odpowiedniego miejsca. Podkreślić zaś trzeba, że chłonność rynku palestyńskiego w zakresie artykułów włókienniczych jest bardzo poważna. Według danych statystycznych import towarów włókienniczych wzrastał w latach ostatnich stale i to znacznie. Podczas gdy w r. 1932 wwieziono do Palestyny artykułów bawełnianych ogółem za 498 tys. funtów palestyńskich, to w roku 1933 import ten wzrósł już do 562 tys. funtów palestyńskich, a w roku 1934 do 640 tys. funtów palestyńskich (przedza, tkaniny). Towarów wełnianych (przedza, tkaniny) wwieziono w 1932 r. za 174 tysiące funtów, a w roku 1933 za 248 tysięcy, artykułów jedwabnych (przedza, tkaniny) w roku 1932 za 187 tys. funtów, a

w 1933 r. za 255 tys. funtów.

Z cyfr tych widzimy stały wzrost konsumpcji materiałów włókienniczych, który wyraża się wzrostem z sumy 998 tys. funtów palestyńskich w r. 1932 do 1.204 tys. w roku 1933, a więc o 20 proc. Pełnej statystyki za rok 1934 jeszcze nie posiadamy, ale już dane z pierwszych miesięcy 1934 r. w porównaniu z odpowiednimi miesiącami 1933 roku wskazują, że import tych towarów do Palestyny zwiększył się prawie o 26%.

Cyfrы, przytoczone przez nas wskazują, że widoki eksportu do Palestyny wyrobów włókienniczych, bawełnianych, wełnianych i jedwabnych są duże. Nieśmiertelny udział Polski w imporcie tych towarów nie przekracza w żadnej branży 3%. Rynek włókienniczy Palestyny obsługują, jeśli idzie o przedza bawełnianą i tkaniny, Włochy, Japonia, Anglia i Francja, jeśli zaś idzie o tkaniny wełniane — to przeważają na tym rynku

wyroby angielskie, francuskie i czeskie. Jedwab głównie dostarczają francuzi, włosi i japończycy.

Eksport z Łodzi jest dotychczas bardzo niewielki i nieregularny, pomimo, iż nasze towary półwełniane, bawełniane drukowane, przedza bawełniana trykotażowa i alpaka mogą wytrzymać konkurencję państw innych, zarówno na rynku palestyńskim, jak i Iraku, Syrii, Egiptu.

Rynek palestyński jest przez nas stosunkowo mało zbadany, ostatnio jednak łódzkie sfery gospodarcze wykazują coraz większe zainteresowanie krajami Bliskiego Wschodu. Wyrazem tych zainteresowań będzie specjalna ekspedycja handlowa, która w końcu kwietnia wysłała Izba Polsko-Palestyńska celem zbadania tamtejszych stosunków.

W skład komisji wejdą wybitni przedstawiciele naszego przemysłu i fachowcy eksportowi.

Sygnal chwili

Do czego służą inwestycje? Do wzbudzenia środków, jakimi posługujemy wobec przyrody, dla wydobycia z tego wszystkiego, co jest potrzebne zaspokojenia naszych potrzeb materialnych.

Polska jest uboga. Najważniejszą i najbardziej tragiczną — problem naszego życia gospodarczego — to niedostatek narzędzi, które rozporządzą ich jakością. Aby się o tem przekonać, wystarczy spojrzeć na pierwszą lepszą „polską drogę”, która jest — nie mówiąc o jakości — samą produkcją, jak lokomotywa czy młyn parowy. Uświadomi to nam tę smutną prawdę, że pod względem rozwoju gospodarczego mamy olbrzymie, wiekowe zaniechania, które wyznaczają nam jedno z ostatnich miejsc wśród narodów cywilizowanego świata.

Rozbudowa gospodarcza kraju palącą koniecznością już nie tylko jest, ale i drogą do podniesienia dochodu społecznego, ale poprostu, jako sposób zapewnienia elementarnych środków utrzymania setkom tysięcy corocznie przybywającej ludności kraju.

Zapewnić środki utrzymania — znaczy stworzyć narzędzia pracy. Nowych urządzeń wytwórczych, bez maszyn, budynków, kolei, energii wodnej nie można w dzisiejszych warunkach wojny technicznej myśleć o nowych ilościach zatrudnienia i zarobku.

Doniosłość prac inwestycyjnych stale oceniana przez politykę naszego kraju. Nawet w momentach najgłębszej depresji rząd nie zrezygnował zupełnie z inwestycji publicznych, aby nie pogłębiać owej bolesnej dysproporcji, jak istnieje między mocarstwami — odpowiednią działalnością Polski, jako organizmu politycznego, a ubóstwem Polski, jako organizmu gospodarczego.

Prawda, że ten wysiłek inwestycyjny nie odpowiadał swymi rozmiarami potrzebom 33-miljonowego Państwa. Organizacja go nie tylko szczupłość środków, jakie można było na jego sfinansowanie poświęcić, ograniczyła go również konieczność oczyszczenia gruntu, nowego rumowiskami pożytecznego światowego, konieczność usunięcia przeszkód i dostosowania gospodarstwa do nowych warunków życia.

Dzisiaj, kiedy znaczna część tej pracy została już dokonana, powstały korzystniejsze warunki „konjunktury” inwestycyjnej. Na rynku kredytowo-pieniężnym obserwujemy niestanną poprawę. Suroz, kapitał i praca szukają wzajemnego kontaktu, czekając na inicjatywę, na sygnał, na bodziec do podjęcia ruchu.

Taka inicjatywa, sygnałem, bodźcem było rozpisanie przez państwo 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej, mającej oszczędzone kapitały obrócić na dzieło rozbudowy gospodarczej kraju.

Cel, jaki sobie stawia nowa pożyczka jest podwójny. Z jednej strony chodzi o dostarczenie pracy, możliwie na większej ilości ludzi; z drugiej — o wykonanie robót, które przez inicjatywę publiczną nie będą wykonane nigdy, bo indywidualnemu inwestorowi nie da się możliwości wycofania włożonych kapitałów, choć opłacają się stokrotnie gospodarstwu narodowemu. Roboty te — budowa dróg i kolei, regulowanie i uszlachetnianie rzek, wykopywanie kanałów melioracji gruntów i t.d. — mają nadto jako najistotniejszy element swych kosztów pracę ludzką i stwarzają możliwość nierównie większego zatrudnienia robotników, aniżeli inwestycje „rentowne”.

Pożyczka Inwestycyjna, jako sposób wyrównania tragicznych zaniechań przeszłości i gospodarczego zbliżenia nas do cywilizowanych krajów Zachodu, stanowi najbardziej racjonalne użytkowanie pieniędzy gromadzących się oszczędności i racjonalnie podwalin pod lepszą przyszłość państwa.

Reforma podatku przemysłowego

w ujęciu Zw. Izb Rzemieślniczych. — Równomiernie rozłożyć ciężar podatkowy, uprościć rachunkowość i wymiar, skumulować wszystkie dodatki w jedną stawkę

Zarząd Zw. Izb Rzemieślniczych, zastanawiał się ostatnio nad sprawą reformy obowiązującej obecnie ustawy o podatku przemysłowym. Ze względu na ogólnogospodarczy charakter powyższej kwestii, warto zapoznać się z opinią na ten temat samorządu rzemieślniczego.

Według Zw. Izb Rzemieślniczych, wpływ z podatku przemysłowego w r. 1935-36 określa się w kwotach następujących: a) na rzecz Skarbu (podatek + 15 proc. nadzwyczajny i 10 proc. dodatków) — 185 milj. + 25 milj. + 4 milj. = 214 milj., t. j. 10,7 proc. ogólnych wpływów budżetowych. Dodatki do podatku przemysłowego — 56.800.000 zł., razem 270.800.000 zł. Tyle wynosi obciążenie obrotu, obliczonego na 15 miliardów, co równa się 1,8 pr. Z tego obciążenia z tytułu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych — 0,3 proc. z tytułu podatku przemysłowego od obrotu — 1,5 proc. Ogólny wpływ wraz z dodatkami wynosi więc: z tytułu świadectw przemysłowych — 44.400.000 = 16 proc., z tytułu podatku przemysłowego od obrotu — 226.400.000 = 84 proc. Razem 270 milj. 800.000 zł.

Co do taryfy przemysłowej, to można ją nazwać przeżytkiem zaborczym, który w zupełności nie odpowiada obecnej strukturze gospodarczej. Taryfy te winny uległ zasadniczej zmianie. Zaznaczyć należy, iż podział na klasy miejscowości nie jest niczem uzasadniony. Cena świadectw przemysłowych dla mniejszych przedsiębiorstw i warsztatów jest nieco za wysoka, dla dużych niestety zbyt niska. Zachodzi często dysproporcja. — Z tych względów taryfa w przeważającej ilości wypadków, powinna być uzależniona od wysokości obrotu.

Podatek przemysłowy od obrotu, pobiera się obecnie w postaci: a) podatku zryczałtowanego — 15 milj. = 9 proc., b) podatku scalonego (tytoń, spirytus, sól, losy loteryjne, cukier, cement, zapalki) — 10 milj. zł. = 6 proc., c) indywidualnie wymierzony podatek 136 milj. zł. = 85 proc., razem więc — 161 milj. zł. Do tego dochodzi 15 proc. nadzwyczajny dodatek — 21.400.000 zł., 10 proc. dodatek (kategorie I-V) — 4 milj. zł., dodatek na rzecz Zw. Komunalnych 40 milj. zł. razem 226.400.000 zł.

Stawka podatku przemysłowego od obrotu waha się od 0,5 proc. — 4 proc. na rzecz skarbu. (Stawka ta w wielu wypadkach, jest różna w poszczególnych latach (od r. 1932 — 1937), przyczem w dużych przedsiębiorstwach przemysłowych w wielu wypadkach wynosić będzie w 1937 r. — 1 proc.)

Zdaniem Zw. Izb Rzemieślniczych, obecna stawka podatkowa jest zbyt zniżkowa.

Reasumując, naczelna reprezentacja samorządu rzemieślniczego dochodzi do wniosku, iż reforma podatku przemysłowego

winna pójść po linii równomierniejszego rozłożenia ciężaru podatkowego. Uproszczenia wymiaru i rachunkowości oraz skumulowania wszelkich zwyczajnych i nadzwyczajnych dodatków w jedną stawkę podatkową.

Ostateczny projekt zreformowania

Znakowanie brytyjskich towarów

Tylko artykuły całkowicie wykonane w Anglii będą miały prawo do znaku „british made”

W najbliższym czasie zmienione będą dotychczasowe przepisy o oznaczeniu pochodzenia angielskich wyrobów włókienniczych. Dotychczas zagraniczni producenci mogli wysyłać do Anglii swe wyroby, tam je wykańczać i następnie pod marką „British made” eksportować do kolonii angielskich. Praktyka tego rodzaju rozwinęła się w ostatnich latach bardzo poważnie, doprowadzając do paradoksalnego zjawiska, że japońskie wyroby bawełniane i sztuczno-jedwabne w

ten sposób przeobrażały się w towary angielskie, powodując dla wyrobów brytyjskich dotkliwą konkurencję.

Dlatego też Izba Handlowa w Manchesterze opracowała obszerny projekt zmian tych przepisów, według których tylko takie wyroby włókiennicze traktowane będą jako brytyjskie, które w Anglii były tkane, przedzone, wykończone i tarbowane. Rząd zaakceptował wytyczne tego projektu.

Łódź — miasto biedy

Obciążenia podatkowe mieszkańców miast polskich

Podług danych Związku miast polskich, obciążenie podatkowe na głowę mieszkańca miast stanowiło w Warszawie w 1929-30 r. — 64.40 zł., w 1934-35 r. — 32.80 zł., a to wskutek spadku źródeł dochodu. W Poznaniu obciążenie to wynosiło w 1929-30 r. — 58.20 zł., w 1934-35 — 31 zł., w Krakowie 53 zł., i 31 zł., we Lwowie — 46.30 zł. i 27 zł., w Łodzi 46.20 zł. i 28.80 zł.

Analogiczne cyfry, dotyczące podatku od nieruchomości w 1934-35 r. wynoszą na mieszkańca we Lwowie 10,12 zł., w Krakowie — 9,10 zł., w Łodzi — 8,09 zł., w Warszawie — 5,26 zł. (obecnie wymiar podwyższono na dego mieszkańca w 1934-35 r. wyniósł

w Warszawie 8,90 zł., w Poznaniu 5,27 zł., w Krakowie 3,98 zł., w Łodzi 3,63 zł., we Lwowie 3,47 zł.)

Wszystkie podatki w 1934-35 r. bez udziału w podatku dochodowym, stanowią na jednego mieszkańca w Krakowie 27,02 zł., w Poznaniu 25,73 zł., w Warszawie 24,71 zł., w Łodzi 24,17 i we Lwowie 23,33 zł.

Jak z tego wynika Łódź pod względem obciążenia podatkowego na głowę ludności stoi w rzędzie największych miast polskich na przedostatnim miejscu, ustępując miejsca jedynie Lwowowi. Jest to jeszcze jeden dowód ubóstwa Łodzi.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu warszawskiej giełdy walutowo-dewizowej tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 358 (+30), Bruksela 89.85, Londyn 25.68 (-6), Mediolan 44.20 (+5), Nowy Jork - kabel 530 i pół, Paryż 34.96 i pół, Praga 22.15, Zurich 171.60 (+3); w obrotach prywatnych marka niemiecka 199, szyling austr. 100, korona czeska 21.88, frank franc. 35, frank szwajcarski 171.65, funt angielski 25.70, dolar 5.29 i pół, rubel złoty 4.66, dolar złoty 9.08 (-1), rubel srebrny 1.74, bilon 0.83; Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.26.

AKCJE. Dla akcji tendencja przeważała słaba, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 88 i pół — 88,25 — 88 i pół (-25), Lillipopy 10.50 — 10.70 (+10), Starachowice 16 i pół — 16.30 — 16.35 (-35); transakcje nietotowane: Modzejew 5.15 (-20).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również słaba, przy większych obrotach jedynie 7 proc. pożyczek

stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 45.10 — 45 (-13), 4 proc. dol. 53.75 (+25), 4 proc. inwestycyjna 105, 5 proc. konwersyjna 66 i pół, 5 proc. kolejowa 66.60 (-40), 6 proc. dolarowa 78.50 (+50), 7 proc. stabiliz. 65.88 — 65.13 — 66 (-38), odcinki po 500 dolarów 66 — 66.38, 4 i pół proc. ziemskie 50.25 (-25), 5 proc. Warszawy nowe 59.75 — 60, 5 proc. Radomia nowe 63.25 (+50); transakcje dokonane, a nietotowane: 7 proc. stab. odcinki po 100 dol. 70.75 — 71, 8 proc. dillonowska 90.38, 7 proc. śląska 72, 7 proc. warszawska dolarowa 70 — 70.25 — 70.38, 3 proc. renta ziemiska: odcinki po 500 zł. 75.25, 5 proc. Warszawy stare 65.25 — 68.75.

GIELDA ŁÓDZKA. Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: transakcje: dolary 5.29, pożyczka budowlana 45.00, dolarówka 53.25, pożyczka stabilizacyjna 65.50; pożyczka inwestycyjna — sprzedaż 105.50, kupno 105.00; Bank Polski — 89.50 — 88.75. Tendencja utrzymana.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
przeprowadziła się na ul.
Andrzeja № 2 7, front
Tel. 143-21

Nr. 107
SO
Łódź
CA
Motokow
tel. 16
Akacja
Akacja
Akacja
dale do pow
szalone pozy
szalone na spr
wymienio
Zbiór obja
teruchomości
móc mogą.
W razie g
cia następn
Nr. Nr.
hipoteczne
nierucho
mosci
21-e
43-b
47-a-t
464-b
483-d
493-c
493-c (ros. c)
490
497-z
534
658-a
739
744-b
768
78-R
78-o
78-o
78-o
78-o
104-b
107-c
109
111-f
114-b
1206
1266
2550
767
51-o
565
1331
273o
4685
Łódź, d
Cer
prz
Przym
Własne
Ceny z
BIURO
w Warszawi
organizacja
Administracja
zycznych
H.SZ
CHOROBY
Piot
Od 9-1.
w niedz
Dr. M
ZAD
uszu.
Łódź, ul
przyj



BROWAR I FABRYKA KWASU WĘGLOWEGO

SUKC. K. ANSTADTA, SP. AKC.

Łódź, Pomorska Nr. 34/36. Poleca znane i niedoścignione (Specjalność) **JASNE WYBOROWE** BAWARSKIE: CIEMNE—SŁODKIE

CAFE IDEAL " Od d. 21 kwietnia r. b. t. j. od najbliższej niedzieli rozpoczynają występy

48 Piotrkowska tel. 162-11

EDWARD REJ oraz świetna, urocza wodewilistka **LU WILCZYŃSKA** Orkiestra pod batutą **BAJGELMANA**.

DANCING towarzyski. — **Wstęp bezpłatny.**

Początek dancingu o godz. 9-ej. **LOKAL OTWARTY DO GODZ. 2 W NOCY**

Atrakcja Świąteczna ŁODZI. W niedzielę dnia 21 kwietnia b. r. o godz. 4.30 po południu **otwarcie**

CYRKU Staniewskich przy ul. ks. bisk. Bandurskiego 10 róg Piotrkowskiej 15 rewelacyjnych atrakcyj na czele: Największa sensacja świata Król dzungli, fakir hinduski **BLACAMAN**

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

Do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację, odbywać się mającą o godz. 11-ej z rana przed wymienionymi notariuszami przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczne nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia
21-e	Nad Łódka	11.020	82.650	P. Lewieckim	22.VII. 1935
43-b	Zachodniej	21.940	164.550	K. Oksza-Strzeleckim	22.VII. 1935
47-a-t	Gdańskiej	5.400	40.950	S. Tułeckim	22.VII. 1935
364-b	Dr. Sterlinga	4.720	35.400	P. Lewieckim	23.VII. 1935
383-d	Wierzbowej	14.400	108.000	K. Oksza-Strzeleckim	23.VII. 1935
395	Pomorskiej	3.120	23.400	S. Tułeckim	23.VII. 1935
406 (ros. c)	Pomorskiej	1.200	9.000	B. Witkowskim	23.VII. 1935
480	Piłsudskiego	2.640	19.800	R. Wodziańskim	23.VII. 1935
497-z	Długosza	2.060	15.450	S. Baranowskim	24.VII. 1935
534	Piotrkowskiej	5.740	43.050	H. Klesem	24.VII. 1935
688-a	Piotrkowskiej	9.920	74.400	A. Rzewskim	24.VII. 1935
739	Piotrkowskiej	60	450	K. Oksza-Strzeleckim	24.VII. 1935
744-b	Al. Kościuszki	7.040	52.800	S. Tułeckim	24.VII. 1935
760	Piotrkowskiej	6.680	50.100	J. Zaborowskim	24.VII. 1935
761-R	Legionów (Zielonej)	9.920	74.400	H. Klesem	25.VII. 1935
762	Zielony Rynek	3.320	24.900	P. Lewieckim	25.VII. 1935
763	6-go Sierpnia	4.280	32.100	K. Oksza-Strzeleckim	25.VII. 1935
764	Gdańskiej	3.120	23.400	S. Tułeckim	25.VII. 1935
765	Zeromskiego	47.600	357.000	R. Wodziańskim	25.VII. 1935
766	Radwańskiej	7.600	57.000	P. Lewieckim	26.VII. 1935
767	Wólczańskiej	7.600	57.000	A. Rzewskim	26.VII. 1935
768	Brzozowej	6.400	48.000	K. Oksza-Strzeleckim	26.VII. 1935
769	Napiórkowskiego	7.980	59.850	J. Zaborowskim	26.VII. 1935
770	Kaliskiej	520	3.900	S. Baranowskim	29.VII. 1935
771	Orlej	720	5.400	P. Lewieckim	29.VII. 1935
772	Główniej	28.780	215.850	A. Rzewskim	29.VII. 1935
773	Składowej	3.500	26.250	K. Oksza-Strzeleckim	29.VII. 1935
774	Kiliforskiego	2.720	20.400	B. Witkowskim	29.VII. 1935
775	Nawrot i Sienkiewicza	41.240	309.300	R. Wodziańskim	29.VII. 1935
776	Sródmiejskiej	2.300	17.250	A. Rzewskim	30.VII. 1935
777	Narutowicza	60.000	450.000	R. Wodziańskim	30.VII. 1935
778	Piotrkowskiej	43.640	327.300	S. Baranowskim	31.VII. 1935
779	Lipowej	38.800	291.000	H. Klesem	31.VII. 1935
780	Piotrkowskiej	40.400	303.000	P. Lewieckim	31.VII. 1935
781	Przejazd	35.820	268.650	J. Zaborowskim	15.VII. 1935
782	Sienkiewicza	29.840	223.800	S. Tułeckim	31.VII. 1935
783	Kaplicznej	4.000	30.000	B. Witkowskim	31.VII. 1935

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA ŁODZI.

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!

"OLLA"

"Gum..?"

OGŁOSZENIE.

Syndyk ostateczny masy upadłości firmy „Odzieżówka” podaje do wiadomości, że w dniu 7 maja r. b. o godzinie 11-ej rano w sali Nr. 15 Sądu Okręgowego w Łodzi odbędzie się zebranie wierzycieli w sprawie dalszych losów upadłości.

Syndyk
WIKTOR ROMASZKIEWICZ.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Karolewskiej Manufaktury **Karol Kröning i S-ka, Sp. Akc.** zawiadamia, że w dn. 30 kwietnia r. b. o godz. 17 w lokalu Zarządu przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 5 w Łodzi odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego, 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1934 r. 3) Podział zysku wzgl. pokrycie strat 4) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków, 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6) Wynagrodzenie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Wnioski.

Na zasadzie § 59 Prawa Akc., właściciele akcji obowiązani są zgłosić swe prawa do głosu na 7 dni przed Zebraniem

Matki!

Zapisujcie swe dzieci do „KROPLI MLEKA”

Do akt Nr. Km. 70/35 r. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w m. Łodzi, rewiru 18-go, urzędujący w m. Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada pod Nr. 51, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13-ym czerwca 1935 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w m. Łodzi, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji w drodze działów nieruchomości miejskiej, składającej się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, studni pompy w stanie nieczynnym i oparkamentu z desek, szczegółowo wymienionych w protokole opisu z dnia 5 kwietnia 1935 r. położonej w m. Łodzi, przy ul. Janiny Nr. pol. 3, oznacz. Nr. tab. likw. 13-14, rep. hip. Nr. 4, odnośnie placu Nr. 2, obejmującej powierzchnię 757 mtr. kwadr., która stanowi własność Józefa Kałuży, Eudoksj Łukasikowej i Michaliny Przybyłowej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi. W zastawie nie znajduje się. Zostanie sprzedana w całości — w celu zniesienia współwłasności.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 6.000.— Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 4.500.—

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekoimie w gotówce w kwocie zł. 600.— albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Łódź, dnia 16 kwietnia 1935 r.
Komornik: (—) **ST. STOPCZYŃSKI.**

Centralna lecznica zębów
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1-ej.
Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie zniżone. Lek.-dent. **ŻADZIEWICZ.**

BIURO RACHUNKOWO-POWIERNICZE

Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami
w Warszawie, **ODDZIAŁ** w ŁODZI, Piotrkowska Nr. 91, m. 15, tel. 257-57.

Organizacja, prowadzenie i nadzór księgowości. Kontrola przedsiębiorstw. Administracja obiektów majątkowych. Zastępowanie osób prawnych i fizycznych. Projekty organizacji. — Windykacja należności.

DOKTOR Dr. MED. H. SZUMACHER

Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9, w niedziele i święta 9-1.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DOKTOR TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłucnych,
Zawadzka 6 fr. 11 piętro telef. 234-12
8-12, 2-4, 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 8-1 pp.

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH HIGIENA

czynne cały dzień. Gabinet światłolecznicy: lampy kwarcowe (do wypożyczenia), solux, djatermia i kąpiele elektryczne.
GDANSKA 31-a, parter, tel. 192-64
Ceny lecznicowe.

Dr. BRAUN powrócił

Spec. chor. skórnych i wenerycznych
przyjmuje od 8-1-ej i od 4-8 wiecz.
Cegielniana 4, tel. 216-90

MIESZKANIE

POKOJOWE z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne, w czystym domu, nie wyżej drugiego piętra w centrum miasta **POSZUKIWANE**. Oferty do „Republiki” pod „Front”.

OSTRZEŻENIE.

Niniejszym zawiadamiamy, że p. Karol Nowicki, zam. w Łodzi przy ul. Zwirki Nr. 4 nie jest naszym przedstawicielem handlowym oraz nie był i nie jest upoważniony do inkasowania jakichkolwiek kwot na rzecz niżej podpisanych instytucji.

Stowarzyszenie Spółdzielcze Inwalidów Wojennych Wojska Polskiego z odp. udz. Łódź, Narutowicza Nr. 32, Legja Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich im. gen. Józefa Sowińskiego Łódź, Narutowicza 32.

FIRANKI

stary kapy i obrusy wykonuje **PRACOWNIA RĘCZNYCH ROBÓT**
Piotrkowska 90, tel. 155-99

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.

Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, krotowanie oraz sprzątanie biur. pol. tel. **Czyszczenie szyb**
Piotrkowska 34, telefon 167-45

Dr. MED. A. Kleszczelski

CHIRURG - UROLOG
chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Narutowicza 16
(PIŁSUDSKIEGO 76) Telefon 127-79
przyjmuje od 4-6 po poł.

Pokój umeblowany

słoneczny, może być z częśc. utrzymania niem. Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Już jest w sprzedaży



wódka czysta zwykła

m o c y 55°

Cena za
1 l. zł. 5.—
0,5 l. zł. 2.55
0,25 l. zł. 1.35

Etykieta koloru zielonego

wraz z butelką.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM tanio motocykl 4-o cylindrowy amerykański (A.C.E.) z przyczepką. Telefon 176-15.

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli na dogodnych warunkach, Łódź, 6-go Sierpnia 2 (róg Piotrkowskiej).

PLAC NA KOLONII SKARBOWCÓW II-ga parcela, niedaleko przystanku tramwajowego do sprzedania. Wiadomość, ul. Legionów 65, m. 18, III piętro, front.

SPRZEDAM okazjnie obraz Ajwazowskiego, Hotel Savoy, pokój 601.

Lokale

POKÓJ frontowy, z niekrepującym wejściem w czystym domu wynajmę solidnemu panu na stanowisku, Piotrkowska 271 m. 10 od 3-4 pp.

POKÓJ umeblowany do odnajęcia. Cena zł. 30.— miesięcznie, Zawadzka Nr. 12, m. 20.

DWA POKOJE z kuchnią na 3 piętrze do wynajęcia od 1 maja. Wiadomość u gospodarza, Zachodnia 17.

POKÓJ dla 2-ch osób, umeblowany frontowy, słoneczny, przy rodzinie chrześcijańskiej z utrzymaniem lub bez od zaraz do oddania, ul. Legionów Nr. 65, m. 12 (przystanek tramwajowy przed bramą).

WILLA 3 pokoje z kuchnią, służbowy w wszelkimi wygodami, gaz, elektryczność do wynajęcia w pięknej dzielnicy „Ogród-Miasto”. Wiadomości „Juljanów”, Pogodna 19.

SŁONECZNE dwa pokoje od zaraz do wynajęcia, Al. 1-go Maja nr. 59, dozorca wskaże.

3 POKOJE, wygody, całkowicie remontowane do wynajęcia, Zakątna 21, dozorca wskaże.

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój do wynajęcia, 50 zł. i 75 zł. miesięcznie, Gdańska 94. I p.

LOKAL z oszkloną altaną na zakład fotograficzny, do wynajęcia zaraz przy ulicy Narutowicza 13. Wiadomość u właśc. domu.

LOKAL duży, parterowy, w którym mieści się obecnie skład mebli, przy ulicy Narutowicza 13, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u właśc. domu.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj po- da drobne ogłoszenie do „Republiki”

Dr. Jan Polak

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłolecznicy.
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5-7.30

Posady

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski, Składowa 23, Lola.

POTRZEBNE wprawne szwaczki do szycia bielizny i odzieży zawodowej, Piotrkowska 158, I piętro.

MAJSTER i modelarz obuwia gumowego z kilkuletnią praktyką jednej z większych fabryk łódzkich, pragnie zmienić pracę, może być na wyjazd, pod „Samodzielny 50”.

LEK.-DENTYSTKA poszukuje posady w Łodzi lub na wyjazd. Oferty do „Republiki” sub: „Asystentka”.

FRYZJER męski potrzebny od zaraz do Zakładu Fryzjerskiego, Frenkiel, Sienkiewicza 91.

POSZUKIWANI agenci branży cukierniczo-spożywczej i mydlarskiej, celem objęcia sprzedaży w detalu bardzo wziętych artykułów. Oferty z wyszczególnieniem dotychczasowej swej działalności proszę kierować do administracji „Republiki” pod „N. C.”.

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski, Rokińska 33.

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIEL stenografii poszukiwany. Łaskawe oferty do „Republiki” pod sub: „A. B.”.

INŻYNIER, paryski dyplom, udziela lekcji francuskiego i matematyki. Załatwia korespondencje handlowe. — Dzwonić 229-46.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 174-26, g. 10-12 rano.

Matki!

Zapisujcie swe niemowlęta do

„Kropki Mleka”



Do szorowania i czyszczenia tylko

ATA

godna jest polecenia.

ATA czyści i szoruje wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW „PERSIL”
POL. SP. AKC. BYDGOSZCZ

Rozmaite

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. codziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

ZDJĘCIA do paszportów, biletów tramwajowych, książeczek Ubezpiec. Społ. oraz wszelkie inne wykonuję b. solidnie i po cenach przystępnych Zakł. fotogr. Laks, Zamenhofa 29 róg Żeromskiego, tel. 244-26.

ERWIN Utych, Sporna 10 zgubił legitymację zapomogowa Nr. 9034/35 wyd. przez P. U. P. P. w Łodzi.

NIETUTEJSZA, tem samem osamotniona, o umiającej kulturze, brzydka nie młoda — tylko latami — spragniona serdecznych uczuć... taka inna — pozna podobnego. Of. pod „Wyznania — Wezwania...”

Do akt Nr. Km. 48/35 r.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w m. Łodzi, rewiru 18-go, urzędujący w m. Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada pod Nr. 51, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13-ym czerwca 1935 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w m. Łodzi, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z — placu, bez zabudowań, oparkowanego częściowo od ul. Marysińskiej z brama wjazdową z jezdni, położonej w m. Łodzi, przy ul. Marysińskiej Nr. pol. 63, poczynając od osady Baluty Nowe, obejmującej powierzchnię 1575 metrów kwadratowych, która stanowi własność Leopolda Eslingera, Gustawa Eslingera, Juljana Eslingera z Eslingerów Netzel, Juljana Eslingera i Leokadii - Zelmy Eslinger. Nieruchomość ta niema urzędzonej księgi hipotecznej w zastawie nie znajduje się. Zostanie sprzedana w całości. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 7.000.— Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 5.250.— Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekonię w gotówce w kwocie zł. 700.— albo w takich papierach wartościowych, banki, książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane inne wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie stanowią przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Łódź, dnia 15 kwietnia 1935 r.
Komornik: (—) ST. STOPCZYŃSKI

KINO EUROPA

NARUTOWICZA 20
Pocz. 4, 6, 8, 10, 15.
DZIŚ PREMIERA!

Wieka świąteczna bomba śmiechu

Król humoru



A^oB^oC^o miłości

oraz najlepsi artyści komedjowi **MARJA BOGDA, KAZIMIERZ KRUKOWSKI, LUDWIK LAWIŃSKI, KONRAD TOM** w najweselszej polskiej komedji muzycznej **MARIANA HEMARA** p. t.

A. B. C. MIŁOŚCI

Reżyser M. Waszynski.
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne

Dziś dwa specjalne poranki o godz. 12 i 2-ej

ADOLF DYMUSZA

Dwa pokoje

słoneczne, umeblowane, razem lub oddzielnie DO ODDANIA, Nawrot 2, II piętro, m. 31. Telefon.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej; zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej; zł. 1.30. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie uważamy do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.